

DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok VII Nr 280 (2260)

Łódź, czwartek 25 października 1951 r.

Naród chiński nadal będzie kroczył do zwycięstwa w walce z agresją, budowy swego kraju i w obronie trwałego pokoju

Przemówienie Mao-Tse-Tunga

PEKIN, 24. 10. — Jak donosi agencja Nowych Chin, w dniu 23 października rozpoczęły się w Pekinie obrady Komitetu Narodowego Chińskiej Ludowej Politycznej Konferencji Konsultatywnej. Otwierając obrady przewodniczący Mao Tse-Tung wygłosił przemówienie, w którym oświadczył m. in.:

Wielkie sukcesy osiągnęliśmy w trzech potężnych ruchach, które rozwinęły się w naszym kraju w ciągu ostatniego roku: w ruchu oporu przeciwko agresji amerykańskiej i ruchu pomocy dla Korei, w reformie rolnej, w rozgromieniu kontrrewolucjonistów, kontrrewolucjonistów, którzy pozostali jeszcze w Chinach kontynentalnych, będą wkrótce w zasadzie zlikwidowani. Reforma rolna będzie zakończona w 1952 r. z wyjątkiem niektórych okręgów zamieszkałych przez mniejszości narodowe. Naród chiński zjednoczył się — jak nigdy dotąd — w ruchu oporu przeciwko agresji amerykańskiej i ruchu pomocy dla Korei i prowadzi stanowczą walkę przeciwko amerykańskiej imperii listycznej agresji.

Walka ta musi trwać dopóki rząd Stanów Zjednoczonych nie wyrazi gotowości rozstrzygnięcia sprawy na drodze pokojowej. Nie zagrażamy

(Dalszy ciąg na str. 2)



fot. CAF

Budowa wspaniałego gmachu Moskiewskiego Uniwersytetu Państwowego na Leninowskich Górach w Moskwie dobiega końca. Na zdjęciu: Prace drogowe przed głównym gmachem Pałacu Nauki

Zbliża się wielki dzień fabryki samochodów ciężarowych na Żeraniu

WARSZAWA. — Załoga fabryki samochodów osobowych na Żeraniu pracuje wszystkimi siłami nad wykonaniem swego zobowiązania październikowego, a mianowicie przy-

gotowaniem fabryki do rozpoczęcia produkcji w dniu 7 listopada b. r. Dobiegają końca prace przy uruchomieniu kotłowni, która zaopatrywać będzie w parę suszarki i inne urządzenia tego rodzaju oraz dostarczać gorącą wodę i powietrze do wszystkich urządzeń i hal.

Zamontowano również kilkadziesiąt nowoczesnych spawarek podwieszonych. Zainstalowano suwnice. W próbach znajdują się już wykonane konweyery podwieszane, na których przesuwane są części samochodów od stanowiska do stanowiska. Obecnie trwają prace przy montażu urządzeń klimatyzacyjnych, które pozwolą na utrzymanie w halach jednakowej temperatury oraz odpowiedniej wilgotności powietrza, zapewniając w ten sposób robotnikom najdogodniejsze warunki pracy.

Przy montażu urządzeń hali lakierniczej pracują dwie brygady ochotników inż. Katarzyńskiego i Borkowskiego, złożone z inżynierów i techników, którzy tu z robotnikami po zakończeniu swej normalnej pracy współpracują. Załoga produkcyjna Żerania jest już prawie gotowa do rozpoczęcia pracy.

Przemówienie z okazji Dnia Narodów Zjednoczonych

WARSZAWA. — W dniu 24 bm. przed mikrofonem Polskiego Radia wygłosił przemówienie z okazji Dnia Narodów Zjednoczonych stały przedstawiciel Polski przy ONZ — min. Henryk Birecki.

Truman cofnął nominację gen. Clarka

WASZYNGTON, 24. 10. — Podano oficjalnie do wiadomości, że prezydent Truman cofnął swą decyzję w sprawie mianowania generała Clarka ambasadorem USA przy Watykanie.

Rozmachowi naszego przemysłu nie dorównuje jeszcze rolnictwo. Jednak rozbieżność ta nie wpłynęła hamująco na dalszy rozwój naszego przemysłu. Robotnik widzi wysiłek

poważnej części chłopstwa we wspólnym interesie całego narodu i sam, pracą swoją w fabrykach, daje przykład jak walczyć z trudnościami i jak je przełamywać.

Najlepszym tego przykładem jest realizacja zobowiązań produkcyjnych podjętych przez klasę robotniczą dla uczczenia Wielkiej Rewolucji Październikowej. Wartość tych zobowiązań podjętych w łódzkich zakładach pracy, przekracza sumę 100 milionów zł.

ZPB im. Dzierżyńskiego postanowiono uważać wykonanie planów za 100 proc. tylko wówczas, jeżeli równocześnie wykonane będą podjęte zobowiązania. Obliczając produkcję na tej zasadzie, ZPB Dzierżyńskiego wykonały obecnie 102,5 proc. planu. Tkalnica elektryczna wykonała 98,3 proc., Tkalnica Nowa 101,52, Odzież Kaliko 116 proc.

Także i robotnicy przemysłu wełnianego oddają codziennie ponadplanowe metry tkanin i kilogramy przędzy.

W ZPW im. Barlickiego do 15 bm. załoga wykonała ponad planową produkcję wartości 85,771 zł, w ZPW Waryńskiego — 19,333 zł, w ZPW im. Osowskiego — 8,738 zł, w ZPW im. Gwardii Ludowej — 248,722 zł, ZPW im. Wiosny Ludów — 329,263 zł, w ZPW im. Reymonta — 148,425. — zł.

Załoga Fabryki Pluszu i Dywanów im. Tadeusza Ajzema w

USA montują nowy spiszek faszystowski, tym razem na Wschodzie

PEKIN 24. 10. Jak donoszą z Tokio, 20 października rozpoczęły się rokowania pomiędzy przedstawicielami rządu japońskiego a kliką Li-Syn-Mana. Rokowania toczą się pod kierownictwem władz amerykańskich i oficjalnie dotyczą statutu prawnego ludności koreańskiej, przebywającej w Japonii.

Jednak w kołach demokratycznych podkreśla się, że rokowania mają na celu przygotowanie gruntu do współpracy politycznej, gospodarczej pomiędzy Japonią a Koreą południową.

Jak donosi agencja „Dzidzi Cusin”, szef głównego urzędu sprawiedliwości oświadczył w parlamencie, że „w celu utrzymania porządku w Japonii zostaną wydalen z kraju wszyscy niepożądani koreańscy”.

dnia 20 października wykonała już 70 proc. podjętych zobowiązań na sumę 10,778 zł. Pracownicy umysłowi i gospodarzy wykonali swe zobowiązania w 50 proc. dając oszczędność 8,615 zł.

Zakłady Jedwabniczo-Galanteryjne im. Wróblewskiego do 15 bm. wykonały przeszło połowę podjętych zobowiązań dając ponad planową produkcję wartości 41,789 zł.

Realizując swoje długofalowe zobowiązania załoga Zakładów Przemysłu Pasmanteryjnego im. Lenartowskiego dała gospodarce narodowej produkcję wartości 31,887 zł.

Oto kilka przykładów, jak robotnik łódzki stara się o wzmocnienie produkcji, jaki jest jego wkład w sojusz z chłopstwem, któremu dostarcza coraz więcej towarów tekstylnych.



CAF — fot. Szarfbarc

Na zdjęciu: Julian Walczak z ZPB im. Róży Luksemburg w Łodzi niedawno awansowany na majora. Brygada jego wykonuje 103 proc. normy. Na cześć 34 rocznicy Rewolucji Październikowej cała brygada postanowiła wykonać 116 proc. normy

Natychmiastowego wycofania wojsk angielskich domaga się nota rządu egipskiego

PARYŻ 24. 10. — Jak donoszą, prasa egipska opublikowała tekst noty rządu egipskiego

Odświętny wygląd przybrała Praga na powitanie prezydenta NRD Wilhelma Piecka

PRAGA, 24. 10. Dnia 23 bm. przy był specjalnym pociągiem do Pragi prezydent Niemieckiej Republiki Demokratycznej Wilhelm Pieck na zaproszenie prezydenta Republiki Czechosłowackiej Klementa Gottwalda.

Prezydentowi Pieckowi towarzyszy delegacja rządowa. Na całym szlaku od granicy czechosłowackiej do Pragi prezydent Wilhelm Pieck i członkowie delegacji rządowej NRD witani byli przez masy pracujące Czechosłowacji.

Z okazji wizyty prezydenta NRD i towarzyszącej mu delegacji, Praga przybrała odświętny wygląd.

Na ulicach i placach stolicy Czechosłowacji wielotysięczne tłumy witały serdecznie wystawników zaprzyjaźnionej Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

PRAGA, 24. 10. Na wtorkowym posiedzeniu rady ministrów, rząd czechosłowacki wysłuchał sprawozdania premiera Zapotocky'ego o przybyciu prezydenta Niemieckiej Republiki Demokratycznej Wilhelma Piecka i delegacji rządowej NRD oraz przyjął je z radością do wiadomości. Rząd czechosłowacki wyraził przy tym przekonanie, że wizyta ta przyczyni się poważnie do zacieśnienia przyjaznych stosunków między narodami Czechosłowacji i Niemiec, a tym samym do dalszego wzmocnienia obozu pokoju i demokracji.

do rządu Wielkiej Brytanii. W nocy swej rząd egipski domaga się natychmiastowego wycofania wojsk angielskich z bezprawnie zajętych przez nie obszarów.

Rząd egipski oskarża wojska angielskie o rozmyślnie dokonanie prowokacji w Ismailii, Port Saidzie, a także o strzelanie do obywateli egipskich, o brutalne obchodzenie się z urzędnikami egipskimi, o bezprawne rewizje, dokonywane w mieszkaniach, o paraliżowanie prac kolejnictwa i innych rodzajów transportu oraz o atakowanie żołnierzy egipskich. Wszystkie te akty rząd egipski kwalifikuje jako rozmyślnie morderstwa, bezprawie i grabieże.

Działalność taka — stwierdza nota — świadczy o tym, że brytyjskie siły zbrojne zachowują się w strefie Kanału Sueskiego jak w kraju podbiły i będącym na ich łasce oraz że dowództwo brytyjskie zamierza podporządkować tę strefę kontroli angielskich władz wojskowych i wprowadzić w niej reżim przemocy.

Następnie nota stwierdza, że oddziały brytyjskie zajęły egipski posterunek wojskowy w pobliżu El Ferdan nad brzegiem Kanału Sueskiego.

Dziennik Al Ahram w artykule podpisanym przez przywódcę Partii Narodowej — Hafizę Ramanada Paszę stwierdza, że „Brytyjczycy zachowują się wobec nas jak wrogowie, znajdując się w stanie wojny z Egiptem”.

Dziennik podaje, że Brytyjczycy uciekają się wprost do metod bandyckich, aby zaopatrzyć się w żywność.

Dziennik — „Al Isterakia” domaga się od rządu egipskiego zerwania stosunków dyplomatycznych z agresorami.

Dzisiaj nastąpi wznowienie rokowań między obu delegacjami w Korei

PEKIN, 24. 10. — Agencja Nowych Chin w depeszy z Kaesongu podaje tekst odpowiedzi generała Nam Ira, głównego delegata koreańskiej armii ludowej i chińskich ochotników ludowych, do wiceadmirała Joy'a głównego delegata amerykańskiego. Generał Nam Ir proponuje wznowienie rokowań między obu delegacjami w dniu 25 października o godzinie 11.

Po potwierdzeniu odbioru listu wiceadmirała Joy'a z dnia 22 października, generał Nam Ir oświadcza:

Upłynęły już dwa miesiące od chwili gdy wydarzył się incydent, który spowodował za-

wieszenie rokowań o rozejm. Obecnie główny delegat koreańskiej armii ludowej i chińskich ochotników ludowych zatwierdza na mocy przysługujących mu uprawnień „porozumienie między oficerami łącznikowymi obu stron, dotyczące wznowienia konferencji między obu delegacjami” — w tym celu, by zawarte w nim ścisłe postanowienia zapobiegły na przyszłość aktom gwałtowności, porozumień, których do puszczania się wciąż wazna strona w ciągu ubiegłych dwóch miesięcy, a które hamowały bieg rokowań o rozejm.

Od 19 września br. nasi do wódcy proponowali kilkakrotnie wznowienie konferencji między delegacjami obu stron. Pragnąc uniknąć dalszej zwłoki proponuje niniejszym, ażeby obie delegacje wznowiły rokowania dnia 25 października o godz. 11.

LONDYN, 24. 10. — Agencja Reutersa donosi, że główny delegat amerykański w Korei wiceadmirał Joy zaakceptował propozycje generała Nam Ira w sprawie daty i godziny wznowienia rokowań.

PEKIN, 24. 10. Agencja Nowych Chin podaje tekst porozumienia między oficerami łącznikowymi obu stron walczących w Korei w sprawie rokowań o rozejm w którym czytamy:

1. Teren rokowań między obu delegacjami znajduje się w okolicach Panmunjon — zgodnie z załączoną mapą.

2. Terenem rokowań jest obszar mający kształt koła o promieniu tysiąca jardów. Rokowania będą się odbywały w centrum tego obszaru zgodnie z załączoną mapą.

3. Zakazane są wszelkie wrogle akty sił zbrojnych każdej ze stron — jednostek regularnych lub nieregularnych oraz pojedynczych uzbrojonych żołnierzy sił lądowych, morskich albo lotniczych — przeciwko wskazanemu wyżej terenowi rokowań.

4. Zabrania się wstępu na teren konferencji wszelkiemu uzbrojёнemu personelowi każdej ze stron z wyjątkiem wyznaczonej specjalnie policji wojskowej.

5. Obu delegacjom oraz ich przedstawicielom przysługuje wolny wstęp i prawo swobodnego poruszania się w obrębie terenu rokowań.

6. Sprawy komunikacyjno-administracyjne związane z rokowaniami, regulowane będą zgodnie z porozumieniem między oficerami łącznikowymi obu stron.

Odezwa księży katolickich Wybrzeża do wszystkich duchownych

GDANSK. W Gdańsku odbyła się ostatnio narada duchownych katolickich, którzy w liczbie 90 przybyli ze wszystkich powiatów Wybrzeża. Na naradzie omawiano sprawę udziału duchowieństwa w walce o pokój i realizacji wielkich zadań Planu 6-letniego. Zebrani księża zdecydowanie potępiłi tę część niemieckiego duchowieństwa katolickiego, która pod przewodnictwem kardynałów Fryngsa i Faulhabera podsyca ducha nienawiści do narodu polskiego, czerpiąc swe natchnienie z Watykanu.

Na zakończenie narady księża uchwalili apel do wszystkich duchownych. W apelu tym czytamy m. in.:

„Doceniając osiągnięcia naszego rządu ludowego i całego społeczeństwa w odbudowie kraju, w budowaniu nowych fabryk, nowych ośrodków pracy, nowych miast i osiedli, wzywamy wszystkich duchownych, aby w myśli uczuć patriotycznych i miłości do swej ojczyzny popierali słowem i czynem wszelką podjętą przez Polskę Ludową pracę, zmierzającą do podniesienia siły i dobrobytu naszej ojczyzny, utrwalenia wkładu narodu polskiego w walkę o pokój na ziemi.

WYKONAĆ PLAN 1951 r.

Przegląd prasy

Skup ziemniaków — pierwsze rezultaty i wnioski

W wielkiej pracy, dokonywanej przez masę Polski Ludowej dla Planu 5-letniego, dla stworzenia stałych podstaw dobrobytu naszego kraju i jego ludu — każdy kwartał ma poważne znaczenie. Każdy kwartał naszej produkcji, wysiłków naszych robotników i inżynierów, chłopów i naukowców, aczkolwiek oczywiście nie decyduje o rezultatach ostatecznych — jest ważnym fragmentem całości.

Na łamach naszych gazet Państwowa Komisja Planowania Gospodarczego ogłosiła komunikat o wykonaniu Narodowego Planu Gospodarczego w III kwartale 1951 r. Komunikat, który obok wielkich osiągnięć, obok wyraźnego obrazu stałego wzrostu naszej produkcji przemysłowej, stałego wzrostu wydajności pracy polskich mas robotniczych, inteligencji technicznej i zespolonego pracującego chłopstwa, wykazuje też słabe miejsca naszego przemysłu i budownictwa, wymagające mobilizacji woli, świadomości i wysiłku wszystkich ludzi pracy. Jest rzeczą każdego Polaka, sprawą jego honoru i jego patriotyzmu — by widząc i rozumiejąc wielkość naszych sukcesów — nie zlekceważył braków, ale z pełną energią przystąpił na swoim odcinku zawodowej działalności do ich usunięcia. Do wyrownania niedociągnięć, do przekroczenia planów produkcyjnych. Każdy na swoim odcinku, niezależnie od tego, czy jego fabryka, jego ministerstwo wykonały czy nie wykonały planów III kwartału. W naszej, socjalistycznej gospodarce istnieje bowiem nierozdzielna więź wszystkich elementów produkcyjnych i wysiłek każdego z nas wznaga osiągnięcia gospodarcze całego narodu. Trwa dalej wielka realizacja planu. Analiza jej fragmentu, III kwartału 1951 r. — winna nas uzbroić w wiarę i w realność na szych zamierzeń i w zdecydowaną wolę łamania wszelkich przeszkód, nadrobienia wszelkich braków, które tu czy tam w okresie III kwartału wystąpiły.

Co mówią bowiem liczby wzrostu produkcji przemysłowej o 20 proc. i wydajności pracy o 18 proc. w porównaniu z III kwartałem ubiegłego roku? Co mówią wszystkie niemal pozycje wykonania planu minionego kwartału, które wykazują w wielu wypadkach wzrost produkcyjny wobec roku 1950? Mówią one, że mimo wielu przeszkód w szeregu dziedzin naszej gospodarki, naszego budownictwa osiągnęliśmy znaczne sukcesy.

Rubryka komunikatu zatytułowana: „W porównaniu z trzecim kwartałem 1950 r. w %” — pokazuje wyraźnie poważny wzrost naszej produkcji przemysłowej, a na odcinku zespolonej gospodarki rolnej — również i wzrost hodowli i arealów upraw. Dzieje się tak mimo trudności w jakimś roku bieżącym, a szczególnie trzeci kwartał, specjalnie na odcinku zaopatrzenia ludności pracującej w niektórych artykuły spożywcze, obfitował. Oznacza to, że rośnie świadomość polityczna narodu, że mimo trudności i łamiąc trudności — potrafimy walczyć o naszą przyszłość, o spokój naszej twórczej pracy, o pokój na naszej ziemi.

Nie jest zwyczajem ludzi świadomych swych celów — ograniczać się do osiągniętych sukcesów. Jest natomiast dobrym i słusznym zwyczajem takich ludzi nie poprzestawać na osiągnięciach, dążyć do nowych, nie zadowalać się sukcesami dnia dzisiejszego, ale starać się przetrwać je w sukcesy dnia jutrzejszego.

Tym bardziej, że obok wyraźnych sukcesów — mamy w trzecim kwartale 1951 r. wyraźne nie docłagnięcia. Przede wszystkim chodzi o wykonanie ogólnopolskiego planu kwartalnego jedynie w 97,4 proc. Na niewykonanie ogólnopolskiego planu kwartalnego składa się niedostateczne wypełnienie zadań produkcyjnych przez szereg ministerstw przemysłowych i zakładów wytwarzających szereg ważnych artykułów przemysłowych — których produkcja przekroczyła poziom r. ub. ale nie osiągnęła liczb nakreślonych przez plan.

Mobilizacja energii, woli i siły domości na tych odcinkach winna być przeprowadzona w całej pełni. Kierownictwa zakładów, organizacje partyjne i związkowe, całe załogi winny sprawę nadrobienia braków w ciągu czwartego kwartału uznać za naczelne zadanie chwili. Ale towarzyszyć musi tej mobilizacji jednoczesny wzrost produkcji na wszystkich odcinkach, tam nawet gdzie trzeci kwartał, był kwartałem wyraźnego przekroczenia planów produkcyjnych.

Fakt, że plan na okres 9 miesięcy 1951 r. został wykonany łącznie w 100,7 proc. wskazuje na pełną realność naszych zadań i winien być czynnikiem mobilizującym masę pracującą kraju do łamania trudności. Byłoby niewybaczalnym błędem zarówno upajać się sukcesami, jak i kapitulować wobec trudności. Trzeba bowiem pamiętać, że jeżeli na osłabienie tempa naszej produkcji na niektórych odcinkach przemysłu miały niewątpliwie wpływ pewne trudności żywnościowe wynikające i z działalności spekulacyjnej i także z niespotykanej od niemal 100 lat suszy — to jednak dokonana już częśćowa i dołeczka jeszcze od pogłęбления mobilizacja aktywności mas robotniczych i szeregów inteligencji technicznej daje w bieżącym miesiącu wyraźne wyniki.

Jest przecież jasne dla każdego górnika i robotnika, chłopca w PGR i spółdzielni produkcyjnej, murarza, technika i inżyniera, że walka o dobrobyt, walka o chleb, tłuszcz i mięso — przebiega w naszych hutach, kopalniach i fabrykach. Łamać trudności, likwidować braki, usuwać niedomagania także i na odcinku żywnościowym — można jedynie zwiększając produkcję przemysłową, zwiększając produkcję rolniczą. I odwrotnie wszelkie niedomagania i braki zaostrzają się znacznie przy chwilowym spadku wydajności pracy, przy chwilowych wahaniach w wykonywaniu planów produkcyjnych.

Czeka bowiem na cement i stal i żelazo nasze budownictwo, nasz przemysł, nasze ludowe państwo.

Przemówienie Mao-Tse-Tunga

(Dokończenie ze str. 1)

żadnemu krajowi. Stawiamy tylko opór imperialistycznej agresji, wymierzonej przeciwko naszemu krajowi.

Oświadczyliśmy już dawno, że sprawa koreańska powinna być rozstrzygnięta na drodze pokojowej. Pozostaje to nadal w mocy. Jeśli tylko rząd Stanów Zjednoczonych będzie chciał rozstrzygnąć tę sprawę na słusznym i rozsądnym podłożu i jeśli przestanie stosować wszelkiego rodzaju bezwzględne środki, mające na celu zerwanie lub przeciągnięcie rokowań, jak czynił to dotychczas, można będzie osiągnąć porozumienie w rokowaniach o rozejm w Korei. W przeciwnym wypadku będzie to niemożliwe.

W ciągu ubiegłych dwóch lat od dnia utworzenia Chińskiej Republiki Ludowej odnieśliśmy olbrzymie zwycięstwa w różnych dziedzinach

Trzęsienie ziemi na Tajwanie

LONDYN (PAP) Według doniesień agencji Reutersa, trzęsienie ziemi nawiedziło wyspę Tajwan, niszcząc setki domów i przerywając komunikację w okolicach Taipei. Około 100 osób zginęło.

Uwaga czytelnicy „Dziennika”

Porady prawne wyjątkowo w bieżącym tygodniu zostały przesunięte na piątek na godz. 16. W następnych tygodniach porady prawne będą udzielane normalnie w poniedziałki i czwartki.

Czeka bowiem na wyroby stalowe i żelazne, maszyny i traktory — chłop polski. Czeka chłop — na nawozy, bo bez nich trudno mu walczyć o urodzaj. Czeka chłop i mieszkaniec miasta — na tkaniny, na wyroby bawełniane i wełniane.

Dlatego tylko mobilizacja społeczeństwa dla dalszego wzrostu wydajności pracy, dla dalszego wzrostu dyscypliny pracy, dla dalszego wzrostu produkcji — przelamać może i przelamie nasze trudności. Niektóre kierownictwa zakładów przemysłowych zlekceważyły niezmierne ważne zadania z dziedziny organizacji pracy. Zaniedbanie remontów wielkich pieców, zaniedbanie w dostawach surowców — sprawiły, że pewne zakłady produkcyjne nie wykonywały planu w trzecim kwartale. Naprawienie tych błędów, usprawnienie organizacji pracy, a zatem pełna, świadoma mobilizacja kierownictw szeregów zakładów przemysłowych — są nakazem chwili.

To samo dotyczy i tych zakładów, gdzie zaniedbanie w pracy organizacji politycznych i społecznych wpłynęło na osłabienie wydajności pracy i dyscypliny pracy — demobilizując załogi, obniżając ich zapal i wolę walki o plan.

Bowiem sprawa planu — jest sprawą walki. Trzeba się o plan bić. A bić się o plan można tylko wtedy, gdy kierownictwo zakładów, organizacja partyjna, organizacje związkowe nie będą izolować się od załóg, ale pracując z załogą, organizując załogę i mobilizując jej świadomość ideową — w kolektywnym wysiłku przystąpią do procesu produkcyjnego.

Nasze PGR-y, nasze POM-y, nasze spółdzielnie produkcyjne, ucząc się od klasy robotniczej kolektywnego wysiłku, osiągnęły w trzecim kwartale br. poważne sukcesy, specjalnie widoczne, zarówno w hodowli, jak w arealach upraw i płonach — na te sytuacje gospodarstw indywidualnych i na te trudności wywołanych sąszą.

Trzeba by na niektórych odcinkach produkcji przemysłowej za-

pomniano o znaczeniu kolektywnego łamania trudności, lecz by zespoloną pracę załóg, kierownictw i organizacji usprawniano i ulepszano. Walka o plan nie jest łatwa. Plan jest trudny i napięty. Ale plan jest w pełni wykonalny. Wskazują na to cyfry realizacji planu za okres 9-ciu miesięcy, która mimo braków trzeciego kwartału — wykazuje 100,7 proc. wykonania.

Możemy i musimy w czwartym kwartale br. nadrobić braki, przekroczyć plany — dobrze zakończyć rok 1951.

Szeroka mobilizacja pracujących, szerokie usprawnienie organizacji produkcji, poważne przemyślenie i sukcesów i niedociągnięć, pełne i rygorystyczne stosowanie daleko idących oszczędności doprowadzą do przelamania trudności, do zwycięstwa w najważniejszej sprawie honoru budowniczych socjalizmu, w sprawie planu.

Sprawa nie jest łatwa. Ale nie ma łatwych rzeczy, gdzie trwa walka o nowe, jaśniejsze oblicze ojczyzny. Trudne sprawy walki naszego pokolenia, są sprawami ludzkimi. Ludzie je będą realizować.

A — „człowiek — to brzmi dumnie...”

KAZIMIERZ DĘBNICKI

Za spekulację mięsem i pokątny ubój poszli do obozu pracy

Przed kilku dniami odbyły się w Komisji Specjalnej dalsze rozprawy przeciwko spekulantom, którzy trudnili się pokątną sprzedażą mięsa i nielegalnym ubojem zwierząt rzeźnych.

W wyniku rozprawy na 24 miesiące obozu pracy przymusowo skazany został Jan Pluciński, zam. w Marywilu, gm. Bielawy, pow. łowicki, za 6-krotne dokonanie uboju świń i sprzedaż pochodzącego stąd mięsa i wędlin.

Antoni Promiński, zam. we wsi Subina, gm. Budziszewice, pow. Rawa Maz., trudnił się systematycznie ubojem trzody chlewnej, którą nabywał od okolicznych rolników, odciągając ich w ten sposób od akcji skupu żywca. Uboju dokonywał w komórze, sąsiadującej z oborą, w warunkach anty-sanitarnych. Mięso i wędliny sprzedawał bez uprzedniego poddania ich oględzinom lekaresko-weterynaryjnym, narażając konsumentów na zarażenie.

Promiński wyrokiem Komisji Specjalnej skierowany został na okres 18 miesięcy do obozu pracy.

Franciszek Wosik, zam. w Brzezinkach, zasądzono na 8 miesięcy obozu i 300 zł. grzywny. Stałym źródłem jego dochodów było uprawianie tajnego uboju świń oraz handel mię-

sem, które sprzedawała swym sąsiadom.

Do obozu pracy na okres 4 mies. skierowany został również Kazimierz Wolnicki, rzeźnik z zawodu, zam. w Wieluniu. Od dłuższego czasu niedziele nie pracował, zajmował się natomiast nielegalnym handlem mięsa, a ostatnio bez uzyskania zezwolenia ubił barana. Oprócz kary obozu natona. Wolnickiemu 300 zł. grzywny.

Przed wyborami w Anglii Apel Harry Pollitta

LONDYN — Dziennik „Daily Worker” opublikował apel sekretarza generalnego Komunistycznej Partii Wielkiej Brytanii — Harry Pollitta do wyborców z wezwaniem do głosowania w nadchodzących wyborach na kandydatów komunistycznych w tych okręgach, gdzie kandydatury ich zostały wystawione, a we wszystkich pozostałych okręgach — na kandydatów partii labourystowskiej.

Pollitt stwierdza, że kandydat z ramienia Partii Komunistycznej podczas kampanii wyborczej bronił najżywości nieżyjących postulatów mas pracujących. Kandydaci komunistyczni walczyli przeciwko konserwatystom, tak, jak potrafili walczyć tylko komuniści. Wysłuchali oni hasła polityki pokoju, hasła, którego nie wysunęła żadna inna partia. Wyszli oni w obronie biednych przeciwko bogaczom i wysoko wzniesli sztandar socjalizmu.

Dzięki walce komunistów — stwierdza Pollitt — sprawa po-

Ze sportu

ZS Górnik-TUL 3:0

Rozegrane w Wałbrzychu towarzyskie spotkanie piłkarskie między reprezentacją robotniczą Finlandii (TUL) a reprezentacją ZS Górnik zakończyło się zwycięstwem górników 3:0 (1:0).

Drużyna górników polskich uzyskała w drugiej połowie meczu zdecydowaną przewagę i gdyby nie wspaniała gra bramkarza fińskiego Helispu, wynik byłby dużo wyższy. Zawodom przyglądało się ponad 20 tys. widzów.

„Czego uczy nas przebieg akcji skupu? — zapytuje „Trybuna Ludu”.

„Czy on nas przede wszystkim, że tam, gdzie rząd i kierownictwo partii stawia sprawę jasno przed masami chłopów pracujących, tam, gdzie dokoła postanowień rządu i partii mobilizuje się szeroki aktywny i bezpartyjny, mobilizuje się organizacje społeczne i organizacje partyjne, gdzie doprowadza się postanowienia rządu i partii do każdej gromady i do każdego gospodarstwa w gromadzie — tam nawet w sytuacji stosunkowo trudnej można osiągnąć cel, można umocnić w praktyce sojusz robotniczo-chłopski, można sparaliżować machinacje wroga klasowego.

Kulał i spekulant apelowali do „drugiej duszy” chłopów średniaków — do duszy drobnej posiadacza, drobnego właściciela, egoistycznej i antyspołecznej, do zaoferowania i sobkostwa.

Rząd Rzeczypospolitej, nasza partia, ruch ludowy — apelowali do duszy chłopca — człowieka pracy, brata robotnika, współbudowniczego Polski Ludowej.

Pierwsze wyniki akcji skupu wskazują, że w masach chłopów wskazywa nasza argumentacja, że w chłopie średniaku dusza człowieka pracy zwycięża duszę drobnego posiadacza, że chłopski rozum zwycięża zaoferowanie i sobkostwo.

„Trybuna Ludu” stwierdza dalej, że przebieg skupu nie był wszędzie równomierny. Niektóre województwa, powiaty, gminy i gromady pozostają w tej akcji poważnie w tyle.

Trzeba walczyć — czytamy — o całkowite wypełnienie planu skupu ziemniaków — wypełnienie we wszystkich województwach, we wszystkich powiatach, gminach, gromadach, wypełnienie przez wszystkie gospodarstwa chłopskie, o okiełznanie kulaćskich prób niewypełniania obowiązków wobec państwa.

Artykuł wzywa w konkluzji do usunięcia braków i błędów w spółdzielczości wiejskiej, która ogólnie rzecz biorąc dokonała w ramach akcji wielkiej pracy. Trzeba również za bezpieczeństwo należycie dostarczenie Państwu ziemniaki.

Doświadczenia tej akcji — kończy „Trybuna Ludu” — muszą być wykorzystane w całości do kształtowania stosunków między miastem i wsią, muszą podnieść na wyższy poziom walkę o wypełnienie całości zobowiązań wsi wobec państwa ludowego.”

Z przebiegu Miesiąca Pogłębiecia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

* W ramach imprez artystycznych organizowanych w Miesiącu Pogłębiecia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej odbył się w Bytomiu wielki koncert muzyczno-taneczny w wykonaniu amatorskich zespołów górniczych. Impreza artystyczna, która odbyła się z inicjatywą Powiatowego Domu Kultury Związków Zawodowych w Bytomiu, zgromadziła ponad 600 słuchaczy — górników i hutników z miejscowych zakładów przemysłowych.

* W Łódzkim Muzeum Sztuki otwarto wystawę reprodukcji dzieł wielkich malarzy Jana Matejki i Ilii Riepina.

Z dzieł Matejki na wystawie znajdują się reprodukcje wszystkich jego kompozycji historycznych, jak też reprodukcje portretów, szkiców, rysunków itp. Z dzieł Riepina wystawiono reprodukcje obrazów rodzajowych, historycznych i portretów.

* Ekspozycja Domu Książki w Lublinie wspólnie z Naczelną Organizacją Techniczną zorganizowała pod hasłem „Przyjaźń, pomoc i przykład ZSRR” wystawę książek i czasopism radzieckich. Wystawy obejmują literaturę polityczno-społeczną, książki z dziedziny biologii, rolnictwa, podręczniki i pomoce naukowe, literaturę piękną oraz dużą ilość podręczników i czasopism z dziedziny nowoczesnej techniki radzieckiej.

Sojusz umacnia się w walce

Wydawać by się mogło, że ciężkie, dorodne kłosa pszenicy, czy ciemno-zielone, dobrze rozrosnięte krzaki ziemniaków, powinny wywołać na twarzy rolnika uśmiech zadowolenia. Ale na twarzy chłopu w Polsce międzywojennej oznaki urodzaju wywoływały nie uśmiech, lecz zmarszczki ciężkiego smutku. Wiedział on bowiem, że wysokie plony zwiastowały dla niego klęskę.

Cóż z tego, że stodoły były pełne, że komory elewatorów po strop zasypane hałdami dorodnego ziarna, jeśli na rynku zbożowym podaż wielokrotnie przewyższała popyt, jeśli nikt nie chciał kupować płodów pracy rolnika? Cena na produkty rolne spadała z oszalejącą szybkością. Za wielką ilość zboża sprzedanego w roku urodzajowy chłop otrzymywał mniej pieniędzy, niż za znacznie mniejszą ilość sprzedaną w innych latach.

W latach wysokich plonów jeszcze szerzej rozwinęły się „nożyce cen”. Powstawała olbrzymia, niczym nie uzasadniona różnica między cenami wyrobów przemysłowych, wygórowanymi do ostatecznych granic przez kartele, a cenami na produkty rolne. „Nożyce cen”, rozwierając się coraz szerzej, spychały gospodarke chłopską w przepaść ruiny i nędzy.

Na „klęskę urodzaju” zarabiał ten, kto posiadał pieniądze na to, aby skupować zboże po niskich cenach, a sprzedawać gdy zdrożeje, ten, kto miał kapitały na to, by spekulować. Dlatego, mimo faktu, że ceny zboża były coraz niższe, ceny na chleb, na produkty żywnościowe w miastach nie obniżały się proporcjonalnie. Spekulanci okradali bowiem zarówno chłopca, jak i ludność miejską.

Robotę tę prowadzili spekulanci najrozmaitszego kalibru. Od dyrektorów „Lewiatana”, na których skinięciu zawiązywały się coraz to nowe kartele, dławiące gospodarke narodową, poprzez pułkowników sanacyjnego rządu, walczących o miejsce u żłobu, przy którym tuczyli się kosztem nędzy narodu, aż do kapitalisty wielkiego kulaka.

Dość zagraniczni i rodzimi kapitaliści utracili „polską kolonię”, reszki obszarńskich żubrów wymierają powoli na brukach obcych stolic, a panowie pułkownicy z sanacyjnego rządu znaleźli znacznie uboższe żłoby w przedpokojach podlegających wojennych.

Odeszły grube ryby — pozostał kulać. Władza ludowa ograniczyła jego możliwości wyzysku. Pracujący chłop nie musi już u niego kupować zboża na siew po wyrubowanych cenach, bo lepsze, kwalifikowane ziarno za normalną cenę otrzymuje od państwa. Ale kulak nie rezygnuje i marzy o tym, aby na nowo i w pełni wyzyskiwać pracujące chłopstwo.

Dlatego zaciekle walczy z władzą ludową, nie cofając się przed żadnym środkiem. Dlatego usiłuje zatruć wieś jadłem swojej szepcanej propagandy, wykorzystując nieświadomości, ciemnotę, zacofanie niektórych chłopów.

Dlatego ukrywa swe prawdziwe oblicze: stara się okazać przyjacielem chłopów, ich dobrodziejem, aby stać się ich doradcą. Przedmiotem jego zabiegów, starannie zamaskowanych pozorami dobrodusznictwa i życzliwości, jest przede wszystkim chłop średniorolny. A w jakim kierunku idzie kulacki atak na władzę ludową, na interesy pracującego chłopstwa?

Przejawem sojuszu robotniczo-chłopskiego jest stała cena na produkty rolne, która z jednej strony uniezależnia pracującego chłopca od wahań rynkowych i zapewnia mu stały zarobek, z drugiej zaś zabezpiecza ludności miast regularne zaopatrzenie w produkty żywnościowe. Stała cena odbiera kulakowi możliwość dodatkowych zysków osiąganych kosztem chłopów pracujących i ma ludności miejskiej.

Dlatego stała cena jest obiektem żartów ataków ze strony elementów kulacko-spekulanckich.

Dlatego kulacy usiłują podważyć te formy współpracy miasta ze wsią, które umożliwiają utrzymanie stałej ceny na produkty rolne, a przede wszystkim kontraktację i planowy skup. Wykorzystują więc każdą naszą trudność, sztucznie wywołują zaburzenia rynkowe.

Narzędziem ich wrogię roboty jest plotka niedorzeczna i absurda, lecz zawsze groźna. Pod najrozmaitszymi pretekstami namawiają chłopów, przede wszystkim średniaków, aby nie kontraktowali i nie sprzedawali państwu, aby potajemnie bili świnie dla spekulantów, aby chowali zboże.

Celem tej polityki jest podderwanie stałej ceny na pro-

dukty rolne, zahamowanie dostaw żywności do miast, wywołanie ludności miejskiej. Kulacy usiłują stosować politykę szantażu w stosunku do ludności miast, do klasy robotniczej, do władzy ludowej. Swoją zbrodniczą, przestępczą politykę usiłują realizować w oparciu o te nieliczne elementy średniackie, które wskutek nieświadomości i zacofania, tu i ówdzie ulegają ich podszeptom.

Ale ta kulacka robota nie ma szans powodzenia. Masy pracującego chłopstwa, przy pomocy klasy robotniczej potrafią się uporać z kulacko-spekulanckimi machinacjami. Wymowa faktów pokazuje bowiem, że wroga robota kul-

ków godzi przede wszystkim w pracującego chłopca, małorolnego i średniaka, którego interesy są nierozdzielnie związane z interesami klasy robotniczej, którego dobrobyt jest ściśle uzależniony od szybkości uprzemysłowienia kraju.

Pracujący chłopcy coraz ostryj dają odpawę kulakom, ujawniając i piętnując kulackie machinacje.

Krzepnie i hartuje się sojusz robotniczo-chłopski, umożliwiając szybką industrializację naszego, do niedawna zacofanego gospodarstwa kraju. Umacnia się w ogniu walki z antynarodową, antypolską robotą kulaków i spekulantów.

Z. S.

Z naszego obserwatorium

„Duch bojowy” armii „atlantyckiej”

Tygodnik „Sonntag” odsłania kulisy ostatnich manewrów „armii atlantyckiej”, jakie odbyły się w Niemczech

Alsop w swych impresjach z „placu boju” napisał m. in.: „Oficer angielski przedziera się przez zarośla ku pozycjom

entuzjastów w szeregach „armii atlantyckiej”. Żołnierz brytyjski woli mecz w ojcystym mieście, niż mecz wtykany mu w ręce przez atlantyckich dowódców. Francuscy oficerowie „nie biorą wojenki zbyt poważnie”. Woła portwein od meldunków. Naśladują zresztą wiernie styl życia amerykańskich kolegów. O nastrojach żołnierzy francuskich korespondenci z manewrów woła raczej zamilczeć.



Cheć widocznie podnieść ducha bojowego swoich żołnierzy, dowództwo wojsk okupacyjnych zaprosiło na manewry niemieckich obserwatorów — wyższych oficerów tzw. policji granicznej. Na zdjęciu — grupa takich oficerów przygląda się przejeżdżającym czołgom amerykańskim.

zachodnich przy udziale jedno stek wojskowych państw zakontraktowanych przez Wall Street. Po manewrach, w koszarach w Hannoverze przebieg ich został poddany druzgocącej krytyce, przeprowadzonej przez marszałka polnego Wielkiej Brytanii, sir Williama Slima.

Marszałek Slim nie ukrywał iż „duch bojowy” żołnierzy tej najmniejszej armii jest niezwykle niski.

— Żołnierze ci — wołał rozgoryczony dowódca atlantycki — nie wykazują najmniejszego zapału dla służby wojskowej, nie mówiąc już o samej wojnie. Pan Slim przytoczył niezwykle charakterystyczny epizod z manewrów. Oto znalazłszy się na linii pozorowanego „frontu”, spotkał żołnierza brytyjskiego. Przebieg ich rozmowy był następujący:

Slm: Gdzie jest sztab waszej kompanii?

Żołnierz: Nie wiem tego dokładnie, sir.

Slm: Kto jest dowódcą waszej kompanii?

Żołnierz: Tego też nie wiem dokładnie, sir.

Slm: Kto dowodzi waszym plutonem?

Żołnierz: Nazywamy go po prostu „oficerem”.

Slm: Kto znajduje się na przeciw waszej linii?

Żołnierz: Tego nie wiem do końca, sir, ale przypuszczam, że są to jacyś Belgowie.

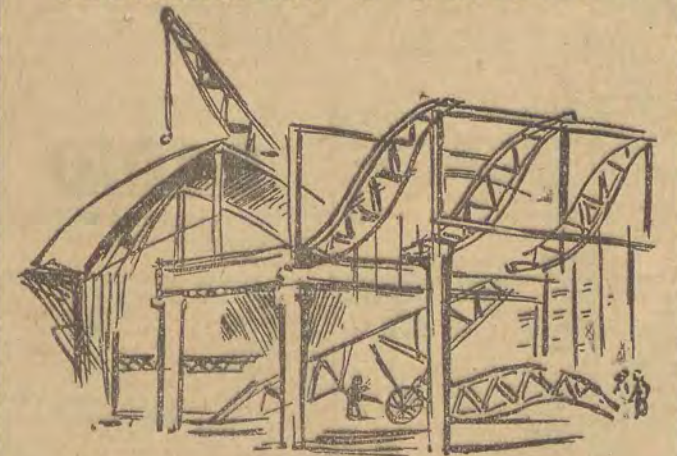
Marszałek Slim wysnuł z tej rozmowy wniosek, że żołnierze brytyjscy nie okazują zbyt wielkiego zainteresowania manewrami i służbą wojskową w ogólności.

O tym, że pesymistyczna opinia marszałka brytyjskiego nie jest wynikiem jego przeurządliwienia, świadczy głos korespondenta „New York Herald Tribune”, który miał zbadać nastroje wśród żołnierzy francuskich, biorących udział w manewrach. Stewart

pewnej francuskiej jednostki wojskowej. Ząszyamy podaje grupie oficerów francuskich ważny meldunek. Oficerowie piją portwein i narzekają na kiepskie racje. Jeden z Francuzów przyjmuje meldunek, rzuca go pod stół i częstuje Anglika szklanką wina. Brytyjczyk jest oburzony. „Czy nie odnotowuje się przynajmniej tak ważnych meldunków?” W odpowiedzi rozlega się donośny śmiech wszystkich obecnych.

Piosenka „Jak to na wojnie ładnie” nie znajduje widać

Sieradz na wystawie budownictwa w Warszawie



Tematem wielkiej Wystawy Techniki Budownictwa, otwartej w Warszawie są wynalazki, nowe materiały i najświeższe metody pracy w budownictwie.

Budujemy bardzo dużo, i dlatego zebrano się tak wiele eksponatów. Uwagę zwracających przyciąga lekka, prawie filigranowa konstrukcja hali nowobudującej się Fabryki i Wykończalni w Sieradzu.

Konstrukcja ta, to nowość w polskim budownictwie przemysłowym. Daje ona dużą o-

szczędność żelaza i cementu. Autorem tego projektu, który esperymentalnie zastosowany został w Sieradzu, jest inż. Niemcewicz z Warszawy.

Zwiedzający wystawę inżynierowie, technicy, robotnicy budowlani i przemysłowi zaintrygowani są osiągnięciami polskiego budownictwa, które w ostatnich latach uczyniło wielki krok naprzód. Dużą pomocą dla rozwoju tego budownictwa był Związek Radziecki, skąd czerpano wzory i nowoczesny sprzęt.

Dlaczego ZSL-owcy wydalili ze swych szeregów Jana Ociepkę

Chłopi członkowie ZSL w gm. Garnek, pow. radomszczański, wezwali do współzawodnictwa chłopów Zeteselców z gm. Rzęśnia o dopełnienie obowiązku sprzedaży państwu zboża uiszczenie wszystkich zaległych podatków i odstawy ziemniaków, w terminie do dnia 25 października rb. Rzęśnia przyjęła zobowiązanie i z kolei wezwała do wspólnej wodnictwa na tym odcinku chłopów członków ZSL w Konepolu. W tych trzech gminach pow. radomszczańskiego zobowiązania takie podjęły wszystkie koła gromadzkie ZSL.

W gromadzie Górka, gm. Gidle, również w pow. radomszczańskim, członkowie tamtejszego Koła ZSL, chłopci mało i średniorolni, postanowili na zebraniu gromadzkim wydalili z szeregów ZSL gospodarza Jana Ociepkę za niedopełnienie obowiązku sprzedaży zboża państwu, nie uiszczenie podatków i lekceważący stosunek do odstawy ziemniaków.

Chłopi gromady Prątków, pow. Sieradz, zobowiązali się w terminie do dnia 22 października rb. odstawić ziemniaki na punkt skupu. Zobowiązanie wykonano w terminie, przy czym chłop małorolny J. Rogowski odstawił 9 q kartofli, mimo, iż przypadało na niego tylko 7 q.

Chłopi gromady Ziewanice, pow. Łowicz wykonali już w

całości wszystkie swe obowiązki wobec państwa. Jedynie go spodarz na 18 ha tej gromady Jan Białek nie dopełnił swych obowiązków obywatelskich.

Również Jan Broniarek sołtys gromady Józefów, pow. Skierniewice, który winien świecić przykładem chłopom swej gromady, ociągał się zarówno ze sprzedażą zboża państwu, jak i placeniem podatków oraz odstawą ziemniaków. W związku z tym władze GRN postanowiły usunąć Broniareka z zajmowanego stanowiska.

Chłopi gromady Annów, powiat Rawa, wykonali już w 100 proc. plan skupu zboża oraz zapłacili w całości należne podatki. Ponadto przyjęli zobowiązanie, iż do dnia 1 listopada rb. wykonają w 100 proc. plan odstawy ziemniaków.

Chłopi z gr. Wola Grzymkowska i Rąbień, pow. Łódź, wykonali już w dniu 23 października plan odstawy ziemniaków. W dużej mierze zadowolony jest z sukcesu sekretarza zrwoli gminnemu ZSCH Bolesławowi Zmudzkiemu, który w akcji ziemniaczanej prowadzonej na podległym mu terenie, wyróżnił się wielką ofiarnością w pracy, zmysłem organizacyjnym i obywatelskim stosunkiem do zadań stojących obecnie przed wsią. Te fakty świadczą chyba najlepiej, że chłop, biedniak i średniak patrzy dzisiaj na gospodarke narodową nie tylko ze stanowiska swojej zagrody. Coraz więcej chłopów czuje się współgospodarzami kraju i w oparciu o sojusz z klasą robotniczą walczy o to, aby na wsi znikły raz na zawsze nędza, ciemnota i niesprawiedliwość.

Potężny strumień wody zastąpił ludzką pracę

Wykonanie gigantycznych prac przy budowie obiektów stalnowskich, a w szczególności, olbrzymie rozmiary robót ziemnych byłoby nie do pomyślenia bez nowoczesnych, mechanizujących te prace maszyn i instalacji jakich dostarcza budowlanemu przemysłowi radzieckiemu.

Wielkie znaczenie dla podniesienia wydajności pracy i przyspieszenia jej tempa odgrywa mechanizacja robót hydrotechnicznych, polegająca na tym, że wszystkie zasadnicze roboty ziemne jak wykopy, przemierzanie wielkich ilości ziemi i namulanie odbywa się przy pomocy wody. Woda rozpułchnia grunt, a wielkie pompy ssące przenoszą ziemię na odpowiednie miejsca.

Dzięki pracy uczonych i inżynierów radzieckich mechanizacja ta obejmuje coraz większy zakres prac przy budowie kanałów i elektrowni wodnych.

Pierwsza instalacja hydrotechniczna została użyta przy budowie Dnieprostroju, gdzie przy jej pomocy wykopano 700 tys. metrów sześciennych ziemi, zaś przy budowie kanału im. Moskwy — 10 milionów m sześciennych ziemi.

Kilka lat przed wybuchem drugiej wojny światowej, przy budowie południowej przystani w Moskwie zastosowano po raz pierwszy wysokociśnieniowe elektryczne pompy ziemne, pomyslane specjalnie dla prac hydrotechnicznych. Pompy te usuwały z ciągu godziny 100 m sześć. ziemi. Później wydajność ich wzrosła do 300 m sześć. na godzinę.

Niebawo rozwój prac hydrotechnicznych w okresie powojennym postawił przed radzieckimi konstruktorami nowe zadania. Sama budowa Cymlańskiego hydrowęzła wymagała wykonania przeszło 25 milionów m sześć. robót ziemnych. Konstruktorzy opracowali model nowej pompy ziemnej typu „500-60”, której wydajność na godzinę wynosiła 500 m sześć. ziemi.

Postanowienie rządu radzieckiego o przyspieszeniu tempa prac przy budowie kanału Wołga-Don hydromechanicy radzieccy przyjęli z wielkim entuzjazmem. Oplerając się na bogatym doświadczeniu lat ubiegłych zespół pracowników węgla Cymlańskiego opracował nowe, doskonałe metody pracy i doprowadził ilość namulanej w ciągu doby ziemi do fantastycznej cyfry 200 tys. metrów sześciennych — cyfry nieznanej dotychczas w tej dziedzinie praktyki człowieka.

Hydromechanizacja jest najnowocześniejszą i najbardziej wydajną metodą pracy, uwalniającą człowieka od ciężkiego wysiłku fizycznego, zamieniając kopacz na mechanika kierującego maszyną.

Budowniczości Kanału Turkmńskiego meldują

MOSKWA (PAP). — Budowniczości głównego Kanału Turkmńskiego zgłoszyli meldunek o przedterminowym wykonaniu rocznego planu prac budowlano-montażowych.

U nich i u nas Kilka wniosków z 605 wypadków w ciągu miesiąca

Jak donosi „Humanite”, w fabryce samochodów Chausson w miejscowości Meudon we Francji na 546 robotników zatrudnionych w marcu br. zanotowano 365 wypadków przy pracy. W czerwcu br. przy 687 zatrudnionych ilość wypadków wzrosła do 605(!)

Dzieje się to w czasie, kiedy w szybkim tempie rosną ceny na samochody a przez to i zyski francuskich fabrykantów. Leć kapitalista wymagając od robotnika maksimum wysiłku, okradając go na zarobkach — nie gwarantuje najelementarniejszego choćby bezpieczeństwa przy pracy.

Sytuacja w przemyśle samochodowym we Francji nie jest zjawiskiem osobobnym. Cały świat wieł nowe wiadomości o wypadkach, jakim ulegają górnicy w kopalniach Belgii i Francji. Widmo śmierci, chorób i kalectwa unosi się nad fabrykami w państwach kapitalistycznych.

A teraz parę faktów z naszego, łódzkiego terenu. W tkalni ZPB im. Okrzei zainstalowano światło jarzeniowe. W ZPB im. Władysława Tomskiego dobiega końca montaż urządzeń klimatyzacyjnych. W większości zakładów pracy jest ambulatorium, w którym przyjmuje lekarz. Za pośrednictwem wyłonionych spośród siebie społecznych inspektorów — robotnicy sami dbają o właściwe warunki pracy w swoim zakładzie i walczą z kapitalistycznym dziedzictwem. O poprawę tych warunków troszczą się specjaliści referencji bezpieczeństwa i higieny pracy. Zakłada się siatki ochronne na maszyny, wentylatory, przysznice, zaopatrza się robotników w odzież i okulary ochronne.

Jednocześnie z każdym rokiem przybywają nowe potężne socjalistyczne zakłady pracy, których budową nie kieruje kapitalistyczna chęć uzyskania największych dochodów kosztem najmniejszych nakładów, lecz przeciwnie — wszechstronna troska o interes człowieka pracy. (6)

Ze starych gazet nowe książki

Jeszcze nigdy dotąd nie potrzebowaliśmy takiej ilości papieru jak obecnie. Zapotrzebowanie na papier rośnie stale, bo stale zwiększamy ilość drukowanych książek, gazet, pism, periodyków fachowych. Do produkcji papieru potrzebne jest drewno, a drewna jak wiadomo, nie mamy za dużo. Toteż słuszną i celową jest zainicjowana przez ORZZ akcja zbiórki makulatury. ORZZ wystąpiła do robotników Łodzi i województwa z apelem organizowania zebrań, wyświadczenia pomocy w znaczeniu i wartości podjętej akcji. Na zebraniach tych padną niewątpliwie zobowiązania robotników określające przewidywane ilości makulatury. Akcja będzie dla zakładów pracy o tyle korzystna, że za 1 tonę makulatury zbiorczą wojewódzka placówka będzie 120 zł. Pieniądze te rządy zakładowe będą mogły wykorzystać na potrzeby kulturalno-oświatowe.

100 robotników ukończyło kurs sanitarny PCK

19 bm. został zakończony dwutygodniowy kurs sanitarny PCK dla Przewodników Zdrowia, który ukończyło 101 osób z różnych zakładów pracy. Zadaniem absolwentów tego kursu jest prowadzenie Społecznych Posterunków Sanitarnych PCK, udzielanie pierwszej pomocy w nieszczęśliwych wypadkach oraz szerzenie oświaty sanitarnej w miejscu swej pracy. W czasie uroczystego zakończenia kursu absolwenci podjęli 17 zobowiązań zespołowych i indywidualnych (jako Czynnicy Państwowi) w ramach których przeskoczą sanitarnie ponad 500 osób i założą 17 Społecznych Posterunków Sanitarnych PCK. Wśród wyróżnionych i nagrodzonych znaleźli się m. in. Gołębiewska Jadwiga z ŁP Robotów Budowlanych i Matusiak Wincen ty z MPK.

O strasznym smoku i królewnie z bajki

— Co zrobimy z tą królewną? Przecież ona musi wejść na tron po schodach. Inaczej wszystko będzie na nic. Dziewczęta przycupnęły na stoleczkach i kombinują i radzą. Znajdujemy się w pracowni ku kleikowej teatru „Pszczółka”, pro wadzonego wyłącznie przez młodzież szkolną, a ściślej mówiąc przez dziewczęta. Bo chłopcy, jak dowiedzia dotychczasową praktykę, raczej przeszkadzali w pracy, niż pomagali. Pracownia powstała w styczniu br. Do tej pory lalki wykonywali plastycy łódzcy. Dziś teatr jest całkowicie samowystarczalny. — Dziewczęta same robią lalki, same je malują i szyją stroje. Są także technikami i aktorami. W tej chwili pracownia zastawiona jest nowymi dekoracjami. Chatka rybacka jest już gotowa, fronton zamku królewskiego też.

Zwierzyna łowna uzupełni pulę mięsna

- 35.300 sztuk zajęcy
 - 5.550 sztuk dziczyzny grubej
- dostarczą woj. łódzkie

W dniu dzisiejszym kończy się czas ochronny dla zajęcy. Sezon polowań rozpoczyna się 26 października i trwa aż do 20 stycznia. Stan ilościowy zajęcy w Polsce pozwala w roku bieżącym na wyjątkowo duży odstrzał tej najpopularniejszej w naszym kraju zwierzyny łownej. Wg danych Polskiego Związku Łowieckiego w bieżącym sezonie przewiduje się odstrzelenie około 1.200.000 sztuk zajęcy. Liczba ta, wliczając obecnie w czasie przejściowych trudnościach w zaopatrzeniu ludności miast w mięso, stanowi poważne uzupełnienie ogólnej puli mięsnej, tym bardziej, że może być rzucona na rynek w ciągu najbliższego krótkiego okresu.

Jest to liczba ogromna, jeśli zważymy, że ostatni rok przed wojennym 1938 dał w wyniku około 500 tys. sztuk, zaś w latach powojennych nie osiągnęło to dotychczas więcej niż 900 tys. sztuk.

Jeśli przyjmiemy, że największy zając osiąga wagę 5,1 kg, a średni 3,8 kg, to łatwo możemy sobie obliczyć ilość kilogramów mięsa osiągniętą w sezonie, która wyniesie, licząc zajęcia obciążone ze skóry, około 4 milionów kg.

Łódzka Wojewódzka Rada Łowiecka na zwołanej w ub. tygodniu naradzie gospodarczej ustaliła, iż Terenowe Rady Łowieckie z całego woj. łódzkiego dostarczą w tym sezonie do Państw. Centrali Leśnych Produktów Nie-

drzewnych „Las” 35.300 sztuk zajęcy i 5.550 sztuk dziczyzny grubej, t.j. dzików, jeleni i sarn.

Podjęte jednomyślnie przez zebranych na naradzie współzawodnictwo zespołowe między Kółkami Łowieckimi i indywidualne przyczyni się niewątpliwie do wykonania powyższego planu z nadwyżką. Polski Związek Łowiecki i PCLPN „Las” ustala specjalne

nagrody dla przodujących w dostawie dziczyzny Kół Łowieckich i myśliwskich.

Aby jednak dostawy dziczyzny zostały należycie wykorzystane, obroty mięsem szczególnie zajęciem powinny przejść całkowicie w ręce handlu uspołecznionego, który by dbał o należyte rozprządzenie tego cennego produktu wśród rzeszy pracowników. Poważne zadania czekają tu również hurtowników dziczyzny, którym jest Państwowa Centrala Leśnych Produktów Niedrzewnych „Las”. Od niej zależy sprawne zorganizowanie skupu i należyte rozprządzenie towaru do detalistów.

Rozpoczęła się akcja

odszczurczania miasta

Szczury są rozsądnymi wszechnikami przynoszącymi gospodarce gdyż niszczą one wielkie ilości artykułów żywnościowych i materiałów. Straty czynione przez szczury tylko w naszym mieście sięgają wartości kilku mi-

liardów złotych rocznie. Dla tych powodów całe społeczeństwo powinno wziąć czynny udział w organizowanej przez Prezydium RN m. Łodzi w dniach od 20 bm. do 30 listopada br. powszechnej akcji odszczurczania miasta.

Akcja którą kierują z polecenia Prezydium RN m. Łodzi Okręgowy Zakład Deratycji nr 6 w Łodzi, (ul. Traugutta 8, tel. 228-26) dzieli się na dwa zasadnicze etapy. Pierwszy z nich od 20 bm. do 27 listopada br. to etap powszechnego oczyszczenia śmietników, dołów kloacznych, ulic, placów, rynsztoków, spichrzy, podwórek, szop, piwnic i strychów z wszelkiego rodzaju śmieci i odpadków i zabezpieczenia wszystkich znajdujących się w piwnicach, spich-

likich chorbach, jak również szkodnikami przynoszącymi gospodarce ogromne straty, używając do tego wyłącznie truciki produkowane przez Centralę Deratycji, przy czym do akcji użyte zostaną wyłącznie truciki „Enka T 2”.

Do akcji odszczurczania winny się czynnie włączyć komitety blokowe, które wraz z organami MO i dozorców sanitarnych są czynnikami kontroli społecznej i administracyjnej. Wszyscy zainteresowani winni wywiązać się z nałożonych na nich obowiązków, gdyż ich zaniedbanie pociągnie za sobą karę administracyjną aresztu do 3 miesięcy i grzywny do 4.500 zł.

NOTATNIK ŁÓDZKI

Sejma -Dzielnicowej RN Łódz-Sródmieście odbędzie się w dniu 30 bm. o godz. 17,00 w świetlicy Zarz. Nier. Miejskich, ul. Kilińskiego nr 95.

Dziś w lokalu Stow. Inż. i Techn., ul. Piotrkowska 135 mgr. inż. J. Korasiewicz wygłosi odczyt pt. „Aktualne zagadnienia energetyczne” oraz odbędzie się wieczór dyskusyjny na temat — „Błędy wykończonych tkanin bawełnianych”, referent ob. J. Szumarowski. Początek o g. 19,00.

W najbliższą niedzielę, dn. 28 bm. PTTK w Łodzi organizuje wycieczkę pn. „Łódź — Stare Miasto”. Zbiórka chętnych przed Archiwum Miejskim o godz. 19.

Odczyt mgr. inż. J. Maleckiego pt. „Wielkie budowe komunizmu podstawą nowego etapu elektryfikacji i energetyki radzieckiej”, odbędzie się dziś, 25 bm. o godz. 19 w lokalu NOT (Piotrkowska nr 102).

T-wo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej przy Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi urządza dziś, 25 bm. o godz. 16 w sali teatru „Lutnia” akademie, poświęconą pogłębieniu przyjaźni polsko-radzieckiej.

* W MOI beczy żaloznie z tekstonoty za wlasocielem koza, która przyprawdzil A. Bekier, zam. w Łodzi przy ul. Sterlinga 3. Na domostwie inna zywa zyba — pampaga, zapana na terenie Grand Hotelu oczekuje wlasocielecia w ZO, dokad zostala przekazana przez MOI.

* Uczniowie Szkoły Podstawowej nr 112 (Kwiatniowa 2-4) zlozyli na Budowe Warszawy kwote 22 292,59 zł.

* W porozumieniu z Wydzialem Handlu PRN m. Łodzi Okręgowy Związek Cechów w Łodzi komunikuje wszystkim rzemieślnikom, aby zgłosili w swych cechach w dniach 24 i 25 bm. w godzinach od 7 do 15 zatrudnionych pracowników (wykwalifikowanych, niewykwalifikowanych i uczniów) celem uzyskania bonów mięsnotuszczowych.

* SOJUSZ — nieczynne.

* STYLOWY (ul. Kilińskiego 6) „Ślub z przeszkodami”, doz. od lat 14, 16, 18, 20, 22, 24, 26, 28, 30, 32, 34, 36, 38, 40, 42, 44, 46, 48, 50, 52, 54, 56, 58, 60, 62, 64, 66, 68, 70, 72, 74, 76, 78, 80, 82, 84, 86, 88, 90, 92, 94, 96, 98, 100.

* SWIT (Bałucki Rynek) „Narzeczona z Turkiem”, doz. od lat 14, 16, 18, 20, 22, 24, 26, 28, 30, 32, 34, 36, 38, 40, 42, 44, 46, 48, 50, 52, 54, 56, 58, 60, 62, 64, 66, 68, 70, 72, 74, 76, 78, 80, 82, 84, 86, 88, 90, 92, 94, 96, 98, 100.

* TATRY (Stenkiewicza 40) „Tajna misja”, doz. od lat 12, 14, 16, 18, 20, 22, 24, 26, 28, 30, 32, 34, 36, 38, 40, 42, 44, 46, 48, 50, 52, 54, 56, 58, 60, 62, 64, 66, 68, 70, 72, 74, 76, 78, 80, 82, 84, 86, 88, 90, 92, 94, 96, 98, 100.

* WISEA (Daszyńskiego 1) „Wędrowni czarodzieje”, doz. od lat 14, 16, 18, 20, 22, 24, 26, 28, 30, 32, 34, 36, 38, 40, 42, 44, 46, 48, 50, 52, 54, 56, 58, 60, 62, 64, 66, 68, 70, 72, 74, 76, 78, 80, 82, 84, 86, 88, 90, 92, 94, 96, 98, 100.

* WOLNOSC (ulica Napółkowskiego nr 15) „Festiwal filmów radzieckich — „Dziewczyna u źródła”, doz. od lat 14, 16, 18, 20, 22, 24, 26, 28, 30, 32, 34, 36, 38, 40, 42, 44, 46, 48, 50, 52, 54, 56, 58, 60, 62, 64, 66, 68, 70, 72, 74, 76, 78, 80, 82, 84, 86, 88, 90, 92, 94, 96, 98, 100.

* ZACHETA (Zgierska 26) „Pogromca atamana”, doz. od lat 12, 14, 16, 18, 20, 22, 24, 26, 28, 30, 32, 34, 36, 38, 40, 42, 44, 46, 48, 50, 52, 54, 56, 58, 60, 62, 64, 66, 68, 70, 72, 74, 76, 78, 80, 82, 84, 86, 88, 90, 92, 94, 96, 98, 100.

ZSRR — ostoja pokoju

Zwiedzamy nową ciekawą wystawę

ZSRR — ostoja pokoju — to temat wystawy w Ośrodku Propagandy Sztuki w Parku Sienkiewicza.

W pięknych, artystycznie wykonanych planszach graficznych, zdjęciach, fotomontażach, fotokopiach dokumentów pokazana jest pokojowa polityka ZSRR i walka pierwszego socjalistycznego państwa o zachowanie pokoju na całym świecie.

Wystawę otwiera dekret o Pokoju, wydany już 28 października 1917 roku. Rząd radziecki „proponuje wszystkim narodom biorącym udział w wojnie i ich rządów natychmiastowe rozpoczęcie układu

o sprawiedliwy i demokratyczny pokój”. Następne plansze pokazują napaść sił Ententy na młode państwo radzieckie, rolę Piłsudskiego, agenta między narodowego kapitału, a jedno cześnie walkę mas pracujących Polski i innych krajów o zaprzestanie wojny.

Hiszpania i Abisynia — kapitalizm rodzi faszyzm i wywołuje wojnę by utrzymać się przy władzy. W r. 1938 w obliczu Monachium ZSRR nawołuje do zapobieżenia groźbie wojny. A jednocześnie plansze pokazują nam, że gdy w krajach kapitalistycznych panuje kryzys, niedzi i bezrobocie, naród radziecki realizując zwycięsko 5-letni socjalistyczny budownictwo.

Czerwiec 1941 r. — zdradziecka napaść hitlerowców na ZSRR. Hordy hitlerowskie wkra czają do Kraju Rad. Tak się zaczęło... Wymowne ilustracje ukazujące klęskę hitlerizmu. Ale Amerykanie w Niemczech i Japonii znów chcą odrodzić faszyzm. Jakże kontrastują oświadczenia zachodnich rządów z obrazami ćwiczeń wojskowych twórczonego wehrmachtu, z obrazami rozbestwionego amerykańskiego żołdactwa i bestialsko zniszczonej Korei.

Dalszy ciąg wystawy, to ilustracja słów Stalina „Pokój zostanie utrzymany i utrwalony, jeżeli narody ujmą w swe ręce sprawę utrzymania pokoju i będą broniły jej do końca”. Walka dokerów marsylskich i robotników włoskich, Złot Berliński, pokojowe budownictwo w krajach demokracji ludowej. „Z nami Stalin — Pokój zwycięży” to hasło mas pracujących całego świata zamyka wystawę.

Wystawę cieszy się duża frekwencja. Otwarta jest w godzinach 10—13 i 15—18, zaś w niedziele i święta bez przerwy.

600 ton jabłek i 200 ton cebuli

w zimowych pomieszczeniach

Październik jest miesiącem największego nasilenia jeśli chodzi o przygotowania do zimy w zakresie magazynowania warzyw i owoców. Trzeba zabezpieczyć je tak, by przetrwały zimowe mrozy i dotarły do rąk konsumenta nienieknięte i świeże. W chwili obecnej Centrala Ogrodnicza dostarcza owoce i warzywa do przechowania, znajdujące się na Radogoszczu. Jabłka i cebula znajdują pomieszczenie w dużym, nowo zbudowanym budynku. Stała wentylacja i dopływ świeżego powietrza, odpowiednio utrzymana temperatura — zapewniają im przetrwanie nawet największych mrozów. Przechowalnia pomieszczy 600 ton jabłek i 200 ton cebuli. Na półtorahektarowym obszarze tej posesji mieszczą się kopce, w których umieszczają warzywa. Będzie tu zimować 185 ton marchwi, 170 ton buraków, 48 ton pietruszki, 30 ton selerów, a także pory, kapusta włoska itp. Kapustę czerwoną zakonserwuje się jako smaczną sałatkę, którą kupować będziemy w sklepach łódzkich. Kopcowanie warzyw prze-

widziane jest do połowy listopada, a jeśli nie będzie mrozów — nawet dłużej. Warzywa i owoce przechowywane w Łodzi są tylko niewielką częścią ilości magazynowanych dla naszego miasta na zimę. Część przechowują dla nas PGR-y naszego województwa, część inne miasta jak Łowicz, Łęczyca, Kutno itp. (w)

REFLEKTOREM POŁODZI

WODA — RZECZ KONIECZNA

W domu przy ul. Limanowskiego 96 była studnia, ale popsuta (lepiej niż gdyby jej nie było wcale — myśleli mieszkańcy domu). Było to trzy lata temu. Wówczas mieszkańcy domu złożyli podanie do Zarządu Nieruchomości. I ZN „raz-dwa” w ciągu trzech lat studnię naprawił. Radość lokatorów była wielka, ale i proporcjonalnie krótka. Bo woda wkrótce zaczęła mętnieć, zółknąć, aż wreszcie całkiem przestała lecieć. I tak nie leci już trzy miesiące. Komitet Domowy znów złożył podanie do Z. N. I boi się bardzo, że na następnej reperację będzie musiał czekać znów małe trzy lata.

SEN CZY JAWA?

Sprawnie „działa” Regionalny Urząd Pocztowo-Telegraficzny w Łodzi. Czytelnik nasz, ob. S. B. dnia 1 lutego 1950 r. złożył podanie o telefon. Telefon zainstalowano mu w marcu bież. roku. A 5 października wyżej wymieniony RUTT zawiadomił uprzejmie naszego czytelnika, że z powodu braku wolnych przewodów w kablu telefonicznym na razie pod wyżej wymienionym adresem zainstalować telefonu nie może.

I teraz nasz czytelnik nie wie czy ten jego aparat to jawa, czy sen i czy może z niego korzystać, czy też nie.

Nieudana konferencja

W dniu wczorajszym odbyła się w DOKP Łódź konferencja informacyjna mająca na celu rozpatrzenie wniosków zakładów pracy i instytucji odnośnie zmian jakie winien zawierać letni rozkład jazdy pociągów pasażerskich w 1952 r.

Konferencja jednak nie osiągnęła zamierzonego celu — uwzględnić potrzeb komunikacyjnych ludzi pracy, z uwagi na nie liczne przybycie zainteresowanych osób oraz znikomą ilość przedstawionych wniosków.

Wprowadzenie pewnych poprawek do nowego rozkładu jazdy jest jednak niewątpliwie konieczne. Dlatego też zostanie zwołana w najbliższych dniach ponowna konferencja w ORZZ w Łodzi z licznym udziałem zainteresowanych zakładów pracy. (p)

Czy jesteś członkiem TPP-R?

Program rozgłośni łódzkiej. 11,45 Głos mają kobiety. 13,20 Chwila muzyki. 14,50 Gra orkiestra LRPR p-d H. Debiha. 16,30 Audycja dla młodzieży. 16,35 Chwila muzyki. 16,40 Z mikrofonem przez miasto i wieś. 17,15 Pogadanka pt. „Samba — popularnym sportem w ZSRR”. 18,50 Reportaż. 18,55 Muzyka operowa z komentarzem. 19,15 Od naszych korespondentów. 19,25 Omówienie programu na jutro.

Czwartek
25
Październik
Chrys i Darł
JUTRO:
Ewarysta, Lucji

WAŻNE TELEFONY:
Kom. Miejska MO 253-60
Pogotowie Ratunkowe 104-44 134-15 117-11
Straż Pożarna 118-11
Miejski Ośrodek Informacji 159-15

DZURZY APTEK
DZISIEJSZEJ NOCY
DZURZY APTEKI
A. S. nr 4 (Daszyńskiego 19), A. S. nr 7 (Wólczańska 37), A. S. nr 44 (Piotrkowska 225), A. S. nr 18 (Zgierska 146), A. S. nr 22 (Nowotki 12), A. S. nr 34 (Wojska Polskiego 56), A. S. nr 35 (Dąbrowskiego 24-b).

Apteka nr 42 (Al. Kościuszki 48) dzurzyuje codziennie

CO?gdzie?KIEDY?

TEATRY

PANSTW. TEATR NOWY (Włocławskiego 15) — o godz. 19 „Poemat peda gogiczny”
PANSTW. TEATR WOJSKA POLSKIEGO (ul. Jaracza 27-29) godz. 19 „Świecznik”. Ost. dni. Dla młod. niedozw.
PANSTW. TEATR POWSZECHNY (ul. Obrońców Stalingradu nr 21) godz. 19 „Grzesznicy bez winy”
TEATR MUZYCZNY (ul. Piotrkowska nr 243) — o godz. 19,15 — „Czar-daszka”
TEATR MAŁY (Traugutta nr 1) — godzina 19,30 „Maż i żona”. Ost. dni.
TEATR „PINOKIO” (Kopernika 16) o godz. 17 „Gulliver w Krainie Liliputów”
TEATR „ARLEKIN” (ul. Piotrkowska 152) — godz. 17 „Złota rybka”

KINA

BAJKA (ul. Franciszkańska 31) — „Na odsiecz Carycyna”. dod. „Prze-gład sportowy” nr 3-51 godz. 18, 20, doz. — od lat 7.

BALTYK

(ul. Narutowicza 20) Festiwal Filmów Radz. „Dziewczyna u źródła”, dod. „Prze-gład sportowy” nr 4-50 godz. 17, 19, 21, doz. — od lat 7, poranek — „Czapajew” godz. 15.
GDYNIA (ul. Daszyńskiego 2) „Program nauko-wo - oświatowy” nr 36-51, PKF nr 45-51 „Teatr Armii Czerwonej”, „W górach Krymu”, „Polowania zimowe” godz. 16, 17, 18, 19, 20, 21.
MELODA GWARDIA (ul. Legionów 2) dla młod. „Białe kiel”, dod. „Je-niszej” godz. 16, 18, 20.
MUZA (Pabianicka 173) „Ostatni wystrzał”, do datek „Wysięg poko-ju”, godz. 18, 20, doz. — od lat 14.
POLONIA (ul. Piotrkowska 67) Festiwal filmów radzieckich — „Wędrowni czarodzieje”, dod. „Nauka i tech-nika” nr 14-50, godz. 16,30, 18,30, 20,30, doz. — od lat 7.

PRZEDWIOSNIE

(ul. Ze-cmskiego nr 74) — „Aktorka”, godz. 18, 20, doz. — od lat 12.

ROBOTNIK (ul. Kilińskiego 6) 178) — dla młod. „Śmiały ludzie” godz. 17, 19.
ROMA (ul. Rzgowska 84) „Wesoly Jarmark” godz. 18, 20, doz. — od lat 12.
SOJUSZ — nieczynne.

STYLOWY (ul. Kilińskiego 6) 178) „Ślub z przeszkodami”, doz. — od lat 14, 16, 18, 20, 22, 24, 26, 28, 30, 32, 34, 36, 38, 40, 42, 44, 46, 48, 50, 52, 54, 56, 58, 60, 62, 64, 66, 68, 70, 72, 74, 76, 78, 80, 82, 84, 86, 88, 90, 92, 94, 96, 98, 100.

SWIT (Bałucki Rynek) „Narzeczona z Turkiem”, doz. od lat 14, 16, 18, 20, 22, 24, 26, 28, 30, 32, 34, 36, 38, 40, 42, 44, 46, 48, 50, 52, 54, 56, 58, 60, 62, 64, 66, 68, 70, 72, 74, 76, 78, 80, 82, 84, 86, 88, 90, 92, 94, 96, 98, 100.

TATRY (Stenkiewicza 40) „Tajna misja”, doz. od lat 12, 14, 16, 18, 20, 22, 24, 26, 28, 30, 32, 34, 36, 38, 40, 42, 44, 46, 48, 50, 52, 54, 56, 58, 60, 62, 64, 66, 68, 70, 72, 74, 76, 78, 80, 82, 84, 86, 88, 90, 92, 94, 96, 98, 100.

WISEA (Daszyńskiego 1) „Wędrowni czarodzieje”, doz. od lat 14, 16, 18, 20, 22, 24, 26, 28, 30, 32, 34, 36, 38, 40, 42, 44, 46, 48, 50, 52, 54, 56, 58, 60, 62, 64, 66, 68, 70, 72, 74, 76, 78, 80, 82, 84, 86, 88, 90, 92, 94, 96, 98, 100.

WOLNOSC (ulica Napółkowskiego nr 15) „Festiwal filmów radzieckich — „Dziewczyna u źródła”, doz. od lat 14, 16, 18, 20, 22, 24, 26, 28, 30, 32, 34, 36, 38, 40, 42, 44, 46, 48, 50, 52, 54, 56, 58, 60, 62, 64, 66, 68, 70, 72, 74, 76, 78, 80, 82, 84, 86, 88, 90, 92, 94, 96, 98, 100.

ZACHETA (Zgierska 26) „Pogromca atamana”, doz. od lat 12, 14, 16, 18, 20, 22, 24, 26, 28, 30, 32, 34, 36, 38, 40, 42, 44, 46, 48, 50, 52, 54, 56, 58, 60, 62, 64, 66, 68, 70, 72, 74, 76, 78, 80, 82, 84, 86, 88, 90, 92, 94, 96, 98, 100.

Próba dokonana przez Wojewódzki Teatr Objazdowy

powinna zachęcić

łódzkie teatry do nawiązania bliższych kontaktów z terenem

Realizacja słusznego hasła upowszechnienia kultury i teatru — w pierwszym rzędzie przede wszystkim dotyczy terenu. Pod tym względem najbardziej bodaj upośledzonym jest teren naszego województwa. Teatry łódzkie bowiem dotychczas nie uwzględniają w praktyce realizacji ważnego zadania obsługi mniejszych miast, czy miasteczek, nie mówiąc już o wsi.

Teatr ten powstał w maju br. pod egidą Wojewódzkiej Rady Narodowej. Dziwne wydaje się jednak, że placówka ta dotychczas jakoś nie zainteresowały się bliżej nasze czynniki kulturalne i teatralne.

Teatr objazdowy wyruszył w teren w maju br. ze sztuką Maliszewskiego „Wczoraj i przedwczoraj”, dając przeszło 120 przedstawień nie tylko na terenie łódzkiego, ale i innych województw.

Obecnie zespół przygotowuje pod kierownictwem reżysera W. Scibora „Słuby muraskie”, z którymi wyrusza w objazd w pierwszej dekadzie listopada. Zaplanowano obsłużyć 50 punktów w województwie łódzkim, w tej liczbie objazd PGR-ów, większych ośrodków robotniczych, miast powiatowych i miasteczek.

Zespół składa się z 20 osób, a środkiem lokomocji do przewożenia dekoracji a w niektórych wypadkach i aktorów jest na razie ciężarówka używana teatrowi przez WRN.

Warto, żeby ten przykład, w minimalnej mierze wypełniający karygodną lukę zachęcił kierownictwo naszych teatrów oraz teatralnych czynników nadrzędnych do wypra-

cowania metod właściwej obsługi nie tylko Łodzi, ale i całego województwa.

Stanisław Powolocki.

Borys Czirkow w Łodzi

W związku z odbywającym się Festiwalem Filmów Radzieckich w ramach Miesiąca Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, w dniu dzisiejszym przyjedzie do Łodzi reżyser i aktor radziecki Borys Czirkow. Spotkanie Borysa Czirkowa z publicznością nastąpi dziś o godz. 18 w kinie „Wisła”.

„Daleko od Moskwy”

Znakomita powieść Azajewa pt. „Daleko od Moskwy” jest niewątpliwie, doskonałym, plastycznym, wnikliwie i po bolszewicku żarliwie oddanym obrazem obrzynięcia ludzkiego twórczego osiągnięcia radzieckich w okresie wojny ocyżnianej oraz bezpośrednio po niej. Na uwagę zasługują również ogromne, wychowawczo-etyczne znaczenie dzieła Azajewa, które, pomijając jego wysokie walory artystyczne, stanowi prawdziwą szkołę życia i hartu.

Nie mniej mocną, przekonującą i ściśle zespoloną z kolektywem ludzkim w powieści i filmie jest postać sekretarza partyjnego Zatkina, który jest prawdziwym wyrazicielem kierowniczego znaczenia partii w życiu i pracy ludzi radzieckich, w obrzymich wzlotach ich twórczej inicjatywy oraz rozmachu. Zreżymowany skonstruowany scenariusz filmu przede wszystkim wypukła te dwie zasadnicze postacie.

W filmowej przeróbce powieści Azajewa główny nacisk został położony na plastycznym i ścisłym oddaniu postaci jednego z głównych bohaterów powieści i filmu inż. Batmanowa, będącego uosobieniem nowego typu radzieckiego człowieka czynu, organizatora o wielkiej wiedzy, nieugiętej woli, obdarzonego niezwykłą czujnością i wnikliwością w stosunku do ludzi.

Scenarzysta Papawa i reżyser filmu Stolper z wielkim pietyzmem oddali w filmie pełny pietyzmu stosunek ludzi radzieckich do pracy, ze szczególną mocą wypuklając ich nieugiętą wolę w walce z prześlakami.

Postać Batmanowa doskonale odtwarza znakomity artysta radziecki Mikołaj Ochotnikow. W roli sekretarza partyjnego godnie mu sekunduje L. Swierdlin. (Pow)

OGŁOSZENIE

Na podstawie art. 1 ust. 2 dekretu z dnia 10 listopada 1945 r. o zmianie i ustaleniu imion i nazwisk (Dz. U. R. P. Nr. 56, poz. 310) podaje się do publicznej wiadomości, że postanowieniem Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi niżej wymienieni obywatele, zamieszkali w Łodzi, uzyskali zmianę nazwiska lub imienia i nazwiska:

- 1) Stanisław Torszyłow, ul. St. Jaracza 16, na „Edward Lewandowski”,
- 2) Antoni Władysław Socha, ul. Sarmacka 11, na „Sochecki”,
- 3) Paweł Szymkiewicz, ul. Kilińskiego 34, na „Szymczykowski”,
- 4) Czesław Szymkiewicz, ul. Kilińskiego 34, na „Szymczykowski”,
- 5) Mieczysław Wasala, Pl. Zwycięstwa 11, na „Olbromski”,
- 6) Henryka Kusy, ul. Atomowa 20, na „Kosińska”,
- 7) Eugeniusz Edward Jaszczura, ul. Sułkowskiego 65, na „Szyborski”,
- 8) Tadeusz Wajnkam, ul. Wileńska 63, na „Janiszewski”,
- 9) Helena Szczołka, ul. St. Jaracza 15, na „Olszańska”,
- 10) Władysław Skoniecka, ul. Elbląska 14, na „Skoniecki”,
- 11) Maurycy Waldman, ul. Legionów 25a, na „Jan Towiński”,
- 12) Tonia Follender, ul. Legionów 25, na „Agnieszka Towińska”,
- 13) Stefan Kuziów, ul. Bandurskiego 23, na „Horodyski”,
- 14) Leon Stryj, ul. 22-go Lipca 44, na „Stryjewski”.

Łódź, dnia 17 października 1951 r.
Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi.

Poszukiwani pracownicy

Slusarzy, tokarzy, szlifiery, snyciarzy, robotników gospodarczych i transportowych zatrudni natychmiast Fabryka Igieł Dziewiarskich w Łodzi ul. P.K.W.N. Nr 37. Zgłoszenia osobiste przyjmuje Dział Personalny. (1357)

Inżyniera wzgl. technika chemika na stanowisko kierownika laboratorium, robotników gospodarczych zatrudni. Zgłoszenia przyjmuje Centrala Produktów Naftowych Sekcja Personalna ul. Gdańska 70. 1413

Ogłoszenia drobne

LEKARZE

- Dr TEMPSKI specjalista skórne, weneryczne, włośnowe, moczościowe, Piłtowska 114. (1283)
- Dr LASZEWSKI — choroby skórne, weneryczne Wilekowskiego 28, 7.30-9.17-19.30. (7712)
- Dr WOJNO specjalista chorób skórnych, wenerycznych, — zaburzenia płciowe. Nowotki 7, front 10-11, 16-18. (8037)
- Dr BIBERGAL — choroby skórne, weneryczne 4-8, Piłtowska 134, tel. 289-96.
- Dr CHECINSKI skóra-weneryczne, 4-7, Piłtowska 157. (1297)
- Dr STYSIAK, choroby nerwowe, Narutowicza nr 75d-10, 18-19. (1293)
- Dr REICHER specjalista weneryczne, skórne, płciowe (zaburzenia) — Piłtowska 14, czwarta — siódma. (1287)
- Dr BALICKA specjalista skórne weneryczne 5-7 Sienkiewicza 52. (1284)
- Dr JADWIGA ANFOROWICZ — choroby skórne, weneryczne, kobiece 3-7 — Próchnika 8. (1286)
- Dr ROŻYCKI specjalista chorób kobiecych, akuszerki Piłtowska 33 — przyjmuje 4-6 oprócz sobót, niedziel. (1282)
- Dr GLAZER specjalista skórne, weneryczne, 6-8 Andrzeja Struga 28.
- Dr SIENKO specjalista skórne-weneryczne, pęcherza, 4-8, Kilińskiego nr 132. (1299)
- Dr PIWECKI wewnątrzne, płuca, serce, przyjmuje 3-7, Piłtowska nr 35. (7995)
- KUPNO — SPRZEDAŻ
- SZAFĘ czterodrzwiową, piękny orzech kaukaski, nowa, sprzedam, 3.600. Obronców Stalingradu nr 58-3 (11 Listopada) parter front. (7950)
- PIANINO krzyżowe czarne stan pierwszorzędny sprzedam, bardzo tanio, byle zaraz. Wiadomość, Piłtowska 86-3.
- SPRZEDAAM pokój stołowy — orzech, Łódź, ul. Rzgowska 31, m. 1a.
- OPEL Olympia sprzedam Łęczycka 20 od godziny 14. (7919)
- KUPIĘ motocykl najemny nie! PSU 200 cm sześć. Zgłoszenia Robaczyński PPG. Grupa Sejmiczna Kłodawa, pow. Kolo.
- MERCEDES Typ H 170 5 osobowy sprzedam. Wiadomość, Łódź, Gdańska 170, m. 4. (8083)
- ODSTAJĘ pomieszczenie meblowane uczeni com lub studentkom. — Obr. St. Ingradu 56, m. 6 w godz. 10-13. (7994)
- SPRZEDAAM wiatrowkę sześciostopową, Słowiańska 18-7 godz. 18-20.
- DAMSKA maszynę Singera sprzedam. Sterlińska 4, m. 7. (7911)
- PIANINO krzyżowe sprzedam. Stan bardzo dobry, Kościuszki 27, m. 6a.
- ZAOFIAROW. PRACY
- POSZUKIWANE korepetytorki angielskiego, rosyjskiego, niemieckiego, francuskiego. „Prasa” Piłtowska 104a „Dyplomant”. (7941)
- FOMOCNICA domowa uczciwa potrzebna. Kilińskiego 134, m. 2 II p.
- LOKALE
- STUDENT na stanowisku poszukuje pomieszczenia sublokatorskiego przy kulturalnej rodzinie. Oferty Prasa Piłtowska 104a „Dyplomant”. (7992)
- NATYCHMIAST poszukuje pomieszczenia sublokatorskiego niekrepującego. Oferty Prasa Piłtowska 104a „Sam”. (7993)
- BEZDZIECNE małżeństwo poszukuje pomieszczenia sublokatorskiego. Oferty Prasa, Piłtowska 104a „Pokój”. (8934)

ZAMIENIĘ pokój 4x3,5 na pokój lub pokój z kuchnią. Wiadomość, ul. Wólczańska 79, m. 3.

POSZUKUJE pomieszczenia „Prasa” Piłtowska 104a „Pline 200”. (7940)

NAUKA I WYCHOW.

KURSY SAMOCHODOWO — motocyklowe, Kościuszki 68, rozpoczynają wykłady 29, października.

Organizator księgowości przemysłowej uporzadkuje całokształt kalkulacji kosztów własnych. Oferty Poznań 2, skrytka pocztowa 1009.

ZGUBY

SKRADZIONO kartę mel dunkową, 2 leg. tramwajowe, Zw. Zaw. Nazwisko Sierankowska Bronisława, Kongresowa 54.

UNIEWAŻNIAM skradzioną pieczęć w dniu 17.10.51 o treści: „Pracownia Czapek Wojskowych i Cywilnych Stanisław Ostrowski, Łódź, Piłtowska 9”. (7921)

ZGUBIONO książeczkę Ubezpieczalni Społecznej. Nazwisko Krzemień Jerzy, Armii Czerwonej 19.

ZGUBIONO zezwolenie na sprzedaż wina i piwa f-ma Felksa Gajewicz, Kopernika 24-14. (7889)

ZGUBIONO dowód tożsamości konia. Właściciel Kowalczyk Franciszek, wiesz Ambrożew, gm. Tum, pow. Łęczyca.

ZGUBIONO wejściówkę fabryczną, Kossak Stanisława, Felszyńskiego 3.

ZGUBIONO książeczkę wojskową leg. Zw. Zaw. 2 tramwajowe. Paciorek Bolesław, Łagiewnicka 9.

ZGUBIONO legitymację służbową nr 799 wydaną przez Okręg Lasów Państwowych w Łodzi na nazwisko Rżanek Stanisław

ZGUBIONO kartę mel dunkową Płucienicki Katarzyna. (8008)

SKRADZIONO wejściówkę fabryczną, dwie legitymacje tramwajowe. Nazwisko Świkiet Irena, Kilińskiego 207. (7947)

ZAGUBIONO 29 września 1951 r. dokumenty na trasie Zgierz — Rzgów kartę meldunkową, książeczkę Ubezpieczalni na nazwisko Klemens Makiewicz, ur. 23 lutego 1931 r.

ZGUBIONO legitymację szkolną Szkoły Przemysłowej nr 2 Kowalczyk Daniela, Gdańska 77. (7969)

SKRADZIONO kartę RKU i metrykę urodzenia. Stępień Michał, Zytunia 16.

ZGUBIONO zaświadczenie wojskowe II rejestra cji. Wejściówkę fabryczną nazwisko Tadeusz Szwed Śląska 144. (7955)

SKRADZIONO legitymację nr 49-k na nazwisko Bernasiak Jan, wyd. przez Wydz. Oświaty Łódź, Pólnoc. (7980)

ZGUBIONO świadectwo ukończenia Szkoły Rzemieśniczej Goss Stanisław, Franciszkańska 34.

ZGUBIONO legitymację studencką Politechniki Łódzkiej, Masłowski Tadeusz.

ZGUBIONO prawo jazdy i kwity z Urzędu Skarbowego, Krakowski Adam Owsiana 10a. (7918)

ZGUBIONO kartę meldunkową, książeczkę z Poradni Lekarskiej. Nazwisko Cholewicka Aurelia, Nawrot 7. (7942)

ZGUBIONO kartę rejestracyjną wydaną przez Urząd Skarbowy nr 180849 na nazwisko Mazan Aleksandra. (8002)

ZGUBIONO kartę meldunkową, książeczkę wojskową. Binkowski Zygmunt, Piątek, ul. Łęczycka 33. (7963)

ROŻNE

ZAJMĘ się gospodarstwem domowym w zamian za pokój. Oferty Słowo Polskie Wrocław pod „Gospodyni”. (1414)

PRACOWNIA kożuchów Jaracza 13. Przyjmujemy obstalunki i reperacje.

Zduńsko-Wolskie

Zakłady Przemysłu Bawełnianego

z siedzibą w Zduńskiej Woli Al. Kościuszki 8, podaje do ogólnej wiadomości, iż stosownie do uchwały Rady Państwa i Rady Ministrów z dnia 14. 12. 1950 roku wszelkie zażalenia i odwołania są załatwiane we wtorki od godz. 9 do 11 i od 13 do 15 przez dyrektora lub jego zastępcę. Jeśli we wtorek przypada dzień wolny od pracy, dniem przyjętym jest najbliższy dzień powszedni tygodnia. 1410

Miejskie Przedsiębiorstwo

Robot Wodociągowo-Kanalizacyjnych

w Łodzi, (ul. Wierzbowa 52)

podaje do ogólnej wiadomości, iż stosownie do uchwały Rady Państwa i Rady Ministrów z dnia 14. 12. 1950 r. wszelkie zażalenia i odwołania są załatwiane w poniedziałki od godz. 17 do 20 przez dyrektora lub jego zastępcę. Jeśli w poniedziałek przypada dzień wolny od pracy, dniem przyjętym jest najbliższy dzień powszedni tygodnia. 1418

Spółdzielnia Pracy

TOKARSKO-STOLARSKA

w Łodzi, ul. 1-go Maja 66

podaje do ogólnej wiadomości, iż stosownie do uchwały Rady Państwa i Rady Ministrów z dnia 14. 12. 1950 r. wszelkie zażalenia i odwołania są załatwiane w środy od godz. 16 do 18 przez przewodniczącego Zarządu lub jego zastępcę. Jeśli w środę przypada dzień wolny od pracy, dniem przyjętym jest najbliższy dzień powszedni tygodnia. 1419

SPOŁDZIELNIA CHEMIKÓW „XENON”

zakupi fosfor czerwony. Oferty prosimy składać na adres: Łódź, ul. Kilińskiego 180 Spółdzielnia Pracy Chemików „Xenon”.

PLACÓWKI „RUCHU” i POCZTY

W CAŁYM KRAJU PRZYJMUJĄ do dnia 31 października b. r. ZAMÓWIENIA NA PRENUMERATĘ

PRASY RADZIECKIEJ

(75)

WYGNANIE WŁADCY

W Y D A J E

Institut Prasy „CZYTELNIK”

Redakcja i Administracja Łódź, ul. Piłtowska 96, tel. Centrala 283-00, Red. Nacz. 123-84, godz. przyj. 12-13. Sekretarz Odpow. 204-75, godz. przyj. 10-12. Dział sportowy 208-95, dział miejski 114-32, dział listów 143-80.

Redakcja rękopisów nie zwraca, za treść i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności.

Prenumeratę miesięczną z 4,05, kwartalną z 12,15, półroczną z 24,30 przyjmują wszystkie Urzędy i Agencje Pocztowe oraz listonosze miejscy i wiejskie na terenie całej Polski w terminie do 15 każdego m-ca na okres następnny.

Redaguje KOLEGIUM REDAKCYJNE



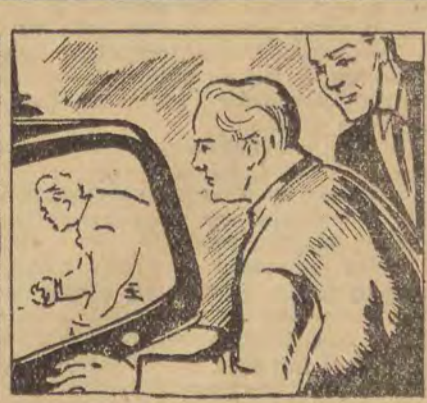
Szpieg był zupełnie złamany. Opowiedział wszystko. — Od czasów dzieciństwa, gdy matka, wdowa po oficerze SS, a córka carskiego generała, wychowywała go w duchu nienawiści do Związku Radzieckiego. Zakończył na przyznaniu się do próby zamachu na osiedle nr 6. Ale nazwiska człowieka, który wydał mu rozkazy nie chciał, czy nie umiał podać. — Odprowadzić go do celi — rzekł szefowiec major i spojrzawszy pytająco na



Chińskiego. Ten stał ze słuchawką telefoniczną przy uchu i co pewien czas potakiwał głową. — Co się stało? — Zdaje się, że zaraz będziemy mieli ciekawe widowisko — odpowiedział Chiński odkładając słuchawkę. Do Bieriozina — jak zameldował mi przed chwilą agent, wszedł teraz jakiś gość, wyglądający na cudzoziemca. Chiński włączył aparat telewizyjny. Na ekranie ukazał się znany już obu



oficerom gabinet Bieriozina. Naprzeciw szefa zaopatrzenia WAR siedział jakiś człowiek z cygarem w ustach. — To Gohberti. Teraz rozumiem — mruczał major. — Gohberti? Ten korespondent zagranicznych pism? — spytał Chiński. — Tak, to on. Posłuchajmy, o czym mówią — powiedział major, wkładając na uszy słuchawkę, połączone z zainstalowanym w gabinecie Bieriozina, aparatem podsłuchowym.



— Tak, tak. Wielkie niebezpieczeństwo grozi nam ze strony Konowalowa. Może powiedziec zupełnie niepotrzebne rzeczy — dobiegaly do uszu majora słowa Gohbertiego. Akcji jednak nie możemy przerwać — mówił korespondent. — Ja nie chcę mieć z tym nic wspólnego — krzyknął Bieriozina. — Musi pan mieć. Teraz za późno się cofać. A jeżeli zechce pan brykać, to... Ruch jaki wykonał Gohberti, był aż nadto wymowny.

SPORT

○ tym trzeba wiedzieć

Przed meczem Polska - ZSRR

W niedzielę o godz. 18 sportowcy Łodzi pośpieszą do hali Włókniarza na Widzewie, gdzie będą świadkami międzynarodowego spotkania ZSRR-Polska w podnoszeniu ciężarów.

Po raz pierwszy w historii sportu polskiego gościć będziemy w naszym kraju ciężarowców o wysokiej klasie międzynarodowej. Podnoszenie ciężarów, sport uprawiany przeważnie przez klasę robotniczą, wyrabiający siłę mięśni i woli, odporność fizyczną, jest bardzo popularny w Kraju Rad.

Zawodnicy radzieccy dźlerzą prym w tej dziedzinie sportu. W ich szeregach znajdują się liczni mistrzowie świata. Nazwiska Nowaka, Popowa czy Szotowa znane są w wielu stolicach krajów europejskich. Nigdy do tej pory nie znaleźli godnych sobie przeciwników, zaś swych rywali zwykli człapać bez zastrzeżeń.

Ponieważ jednak na terenie naszego kraju, a więc i w Łodzi niewiele osób zna się dokładnie na przepisach i technicznym wykonaniu ćwiczeń ciężarowców, postaramy się podać je w skrócie.

Trójbój olimpijski w podnoszeniu ciężarów polega na:

- rwaniu,
 - wyciskaniu,
 - podrzucie.
- Rwanie polega na uniesieniu sztangi z ciężarami wprost z podłogi wyprostowanymi rękami ponad głowę.
- Wyciskanie, to podniesienie sztangi z ciężarami przez zawodnika na pierś i na znak sędziego w pozycji wyprostowanej bez założenia korpusu i nóg zawodnik unosi ciężar z pierśi ponad głowę. Nogi muszą być w rozkroku ewentualnie w pozycji zasadniczej. Podrzut odbywa się w ten sposób, że sztangę z ciężarami unosi zawodnik na pierś, a następnie na komendę sędziego robi wykrok nogi w tył i jednocze-

śnie wyprostowuje ręce ponad głowę wraz z sztangą i ciężarem.

Z wszystkich wyżej opisanych 3 pozycji trójboju powrót ciężaru do pozycji wyjściowej, to znaczy na podłogę, po orzeczeniu arbitra, że podniesienie zostało prawidłowo wykonane (słowem „dobry”) musi nastąpić fazami w odwrotnej kolejności niż dźwiganie.

Upuszczenie ciężaru z nad głową, na podłogę po komendzie „dobry” powoduje nieuznanie wykonania boju, lub ewentualnie dykwalifikację ciężarowca. Ta ostatnia następuje w przypadku umyślnego zrzućcia ciężaru na podłogę.

Gdy arbiter oznajmia ciężarowcowi słowem „dobry” wykonanie danego boju, ciężar nad głowę nie może być trzymany dłużej niż 2-3 sekundy, natomiast powrót do pozycji wyjściowej może nastąpić niezwłocznie po tej komendzie.

Podium (podłoga z desek), na którym sztangiści dokonują rwania, wyciskania czy podrzucania, posiada rozmiary 4x4 m. Wokół podium na jego obwodzie znajduje się linia 5 cm szerokości, pomalowana na kolor jaskrawy. Żadnych lin ani obramowań podium nie posiada. Powierzchnia podium musi być gładka, równa (deski silnie zbité) oraz elastyczna.

Trójbój olimpijski drużynowo odbywa się w 6 wagach: koguciej, piórkowej, lekkiej, średniej, półciężkiej i ciężkiej. Ostatnie przepisy wprowadziły dodatkową wagę lekko-ciężką. Mniej praktykowany jest pięciobój, gdzie dochodzą jeszcze boje w rwaniu i podrzucie ręką lewą i prawą.

Obsada sędziowska składa się z 3 arbitrow i sekretarza. Sędzią wydającym komendy staje naprzeciw ciężarowca, zaś 2 pozostali obserwują jego ewentualne błę-

dy, zajmując miejsca z boku zawodnika. Sędziowie boczni podnoszą chorągiewki na znak, że ciężarowiec dobrze wykonał bój, wtedy sędzia główny wygłasza słowo „dobry” o ile sam nie zauważył błędów. W wypadku sprzeciwu choćby jednego z arbitrow, podrzut, rwanie, czy wyciskanie nie mogą być zaliczone.

Jeżeli sztangista „spalił” (nie wykonał danego boju) prawidłowo może go powtórzyć jeszcze dwa razy z tym, że na sztangę dodaje się więcej ciężarów.

W meczach drużynowych za zwycięstwo zawodnika w danej wadze zalicza się jeden punkt - przegrana - 0 pkt.

Do zdobycia punktów zalicza się trzy konkurencje trójboju z tym, że w poszczególnych wagach startuje jeden zawodnik z każdej drużyny.

Zb. Skb.

Na dwa mecze z Dynamo pojedą zawodnicy Włókniarza

Zdobycie czołowego miejsca w rozgrywkach ligowych ZSRR - zespół Dynamo-Thilisi zawiąże przed wszystkim stosowaniu nowoczesnych wzorów nie tylko na treningach, lecz również podczas decydujących spotkań. Piłkarzom polskim nadarzyła się więc tym razem niebywała okazja przyswojenia tych form technicznych, które niewątpliwie stosować będą zawodnicy radzieccy. System ich gry, błyskawiczna zmiana pozycji podczas akcji, oto walory, które nasi piłkarze będą starali się zapamiętać, aby w przyszłości stosować je podczas gry.

W tym celu łódzki Włókniarz postanowił na dwa mecze z Dynamo delegować w charakterze widzów swą drużynę ligową. Nie zapomniano również o juniorach. Sześciu najbardziej utalentowanych i pilnie trenujących towarzyszywać będzie drużynie ligowej. Tramkarze, a więc ci najmniej

si oglądać będą grę Dynamo na stadionie Wojska Polskiego w Warszawie. Wydaje się nam, że ta pożyteczna inicjatywa łódzkiego Włókniarza przyniesie o wiele więcej korzyści niż niejednokrotnie długie dyskusje i rozważania na temat gry w piłkę nożną.

Ciekawe imprezy

Wyjątkowo interesująco zapowiada się program niedzielnych imprez sportowych. Na plan pierwszy wysuwa się występ sportowców Związku Radzieckiego, którzy spotkają się w Łodzi w meczu ciężarowców z reprezentacją CRZZ.

Druga impreza to ligowy mecz piłkarski między Ogniwem z Krakowa a Włókniarzem.

Trzecia to rewanżowy mecz o mistrzostwo Polski w szczyplorniacu kobiet między Ogniwem z Krakowa a drużyną Unii łódzkiej.

Czwartą poważną imprezą będzie trójbój lekkoatletyczny z udziałem zawodników: Unii, Ogniw i Włókniarza. W barwach Unii między innymi wystąpią: Jama, Poselt, Rozniata, Wdowczyk, Laskowski, Garnarczak.

Ogniw wystąpi z Cywińskim, Nemanem i Sikorskim na czele, a Włókniarza reprezentować będą m. in.: Frywer, Tułecki, Puchowski, Grab i Woźniakowski. Program przewiduje następujące konkurencje: 100, 200, 400, 1500, sztafeta 4x100 m, skoki w dal, wżwyt, o tyczce, trójskok, rzuty dyskiem, kulą, oszczepem i granatem.

Wspomniane imprezy odbędą się na boisku Włókniarza (za wyjątkiem meczu z ciężarowcami Zw. Radzieckiego) w godzinach:

12 - mecz ligowy Włókniarz-Ogniw Kr.

14,30 - trójmecz lekkoatletyczny

15 - mecz o mistrzostwo Polski szczyplorniaczki żeńskiego Unia-Ogniw Kr.

18 - mecz ciężarowców CRZZ-Związek Radziecki.

GŁOSY i odgłosy

Zastrzyki



Od bardzo dawna przyzwyczajaliśmy się już do tego, że cena nowego przedmiotu jest niższa, od jego naprawy. Jedyny wyjątek stanowiły remonty samochodów. Szoferzy najlepiej znają tę tajemnicę. Wiedzą oni, że bardzo często nie opłaca się naprawa starego „grata”, który z tej prostej przyczyny wędruje na składowe złomu. Ale nie wszystko nadaje się na złom. Wiele rzeczy można naprawić.

Tego zdania był Ośrodek Zdrowia wyodrębniony dla

DZIENNIK "pomoc"

TELEFON DO OBEJRZENIA
Dyrekcja PSS Południe zawiadamia nas, że w związku z notatką pt. „Telefon do obejrzenia” w sklepie PSS nr 921 przy ul. Rzgowskiej 216, przeprowadzono dochodzenie, które potwierdziło słuszność naszych zarzutów.

Odmowa skorzystania z aparatu telefonicznego miała miejsce w dniu 16.9. br. przez pomocnika ob. Krawczyk, która została odpowiednio pouczona, by znajdujący się w sklepie telefon był dostępny dla wszystkich.

(3163 Us)

Odpowiedzi REDAKCJI

Student z Zgierza. I. Grochowska. - Pisaliśmy już, że skasowanie niektórych przystanków wpłynęło na znaczne zwiększenie szybkości pociągów i pozwoliło na duże oszczędności energii elektrycznej. Uwagi Wasze przesłaliśmy do MPK.

K. K. - Uwagi Pań z zainteresowaniem przeczytaliśmy. Omówionej w liście wystawie powiećliśmy już na łamach naszego piśmie kilka artykułów. Prosimy o dalsze korespondencje. (3138 In)

Mieszkańcy domu przy ul. Ogrodowej 25. - Studnia kłocowa znajdująca się na posesji przy ul. Ogrodowej 25 wymaga gruntownego remontu, którego koszt w wysokości około 15 tys. zł. Z uwagi na wyczerpanie kredytów studnia naprawiona być może dopiero w 1982 roku.

Niecierpliwcy. - Prosimy o podanie nazwiska, adresu i miejsca pracy lub o osobiste zgłoszenie się do redakcji. (3159 Lps)

Aniela z Sokolnik. - Interwjujemy. O wyniku nie omisszamy my Panią powiadomić, chociaż, jak nas poinformowano Sokolniki nie korzystają z praw miejscich. (3036 In)

Stały czytelnik. - W sprawie informacji, dotyczących szkół wojskowych, warunków przyjęcia itp., należy zwracać się bezpośrednio do Wojskowej Komendy Rejonowej.

lecnicztwa akademickiego, mieszczący się przy ul. Traugutta 5, który nienadające się do użycia strzykawkę oddał do naprawy do MHD (Dział Naprawy Narzędzi Chirurgicznych i Laboratorijnych przy ul. Wysokiej 31). Strzykawki przyjęto, wydano pokwitowanie, wyznaczono ceny za reperację i...

Po pewnym czasie nastąpiła w tej firmie zmiana szyldu. Objęła ją administracyjnie Spółdzielnia Pracy Elektryków i Studentów. Nikt nie przypuszczał, a w żadnym wypadku Zarząd Ośrodka Zdrowia, że zmiana właściciela spowoduje zmianę cen za naprawę strzykawkę. Nowa firma podkładała nowe, wyższe ceny. Można było by się z tym zgodzić, gdyby nie utkwily w pamięci ceny nowych strzykawk, których wśród można otrzymać w Centrosanie.

Oto przykłady:
W myśli cennika Spółdz. Pracy Elektryków i Studentów: reperacja strzykawk 2 cm wynosi 24,20 zł, a cena nowej strzykawk 22,16. Podobna różnica ceny zaznacza się, gdy weźmiemy pod uwagę naprawę strzykawk 20 cm (45 zł) i nowej (40,91 zł).

Argumentacja wykazana w cyfrach jest tak przekonywująca, że pod prócz sama wprost cisnie się rada pod adresem Spółdz. Pracy Elektryków i Studentów: przeprowadźcie rewizję swej kalkulacji.

Tabela wygranych

Wygrane po 100.000 zł padły na nr nr 91304 05269 164599.

Wygrane po 50.000 padły na nr nr 119392 210589.

Wygrana 30.000 padła na nr 162341.

Wygrana 20.000 zł padła na nr 50809.

Wygrane po 10.000 padły na nr nr 3191 136394 157383 178185

186916 202561 228745 246131.

Wygrane po 5.000 zł padły na nr nr 18110 27506 28091 31677, 49226

32737 12273 193152 258779.

Wygrane po 2.000 zł padły na nr nr 19705 21840 29787 52339 58415

73531 89560 90143 110414 122099 134015

139759 160299 196311 214048 245396

248540 248127.

Wygrane po 1.000 zł padły na nr nr 780 3392 6726 9289 12335 13667

16251 17436 18560 26571 29936 29432

30991 33415 33792 34644 35789 36735

37683 37704 37997 39338 44806 46803

51265 62852 63132 64380 70378 71032

74599 80294 82683 89513 87834 90289

105222 105395 108213 107078 110339

115751 116385 118785 119388 119726

123358 125123 128067 136522 141074

141847 145164 146067 146969 147953

151876 152790 153024 153826 156407

158876 160538 161623 162507 165741

170842 171682 172149 172657 173593

180436 180802 181953 182435 182806

184335 186012 187136 191043 190763

198404 201837 209904 210426 211730

216226 221240 235176 237700 237364

238600 240941 242925 244028 244522

245944 248808 249912.

Sklep sportowy

W sobotę nastąpi w Łodzi uroczyste otwarcie dużego sklepu, zaopatrzonego bogato w różnego rodzaju sprzęt sportowy. Centrala Handlu Sprzętu Sportowego, taką bowiem nazwę nosić będzie ten sklep, mieścić się będzie przy ul. Piotrkowskiej 71.



DLATEGO

że publiczność zapomniała o paragrafie przepisów gry w piłkę nożną, który brzmi: pozycji gracza nie można uznać za spaloną, jeżeli wykonuje on rzut z autu bocznego.

— Widzi pani — powiedział, nalewając wino do kieliszków — ja bez konia nie mógłbym żyć. Taką już mam naturę. O, moja Fatma to nie byle jaki koń! Czystej krwi Arab. Wzięła grand-prix w Warszawie w 1946 roku. Jest niezrównana w galopie. Poza mną mało kto się może utrzymać w siodle, gdyż Fatma nie lubi dźwigać na sobie obcych ludzi. Zdrowie pani!

Drobnymi łykami cedzili z kieliszków rubinowy płyn.

— Pan lubi w ogóle zwierzęta, prawda? — spytała Elwira dla podtrzymania rozmowy.

Inżynier, który manipulował kolanem obok kolana Elwiry nie odrzucił odpowiedzi.

— Czy lubię zwierzęta? — powtórzył pytanie, ocknąwszy się. — Niech pani spojrzy, proszę, na Wowę. Na te poczciwe, wierne ślepia. Czy można tego nie lubić?

— Chętnie zobaczyłabym pana wśród pańskich zwierząt — powiedziała Elwira, pociągając nowy łyk wina.

— Och, to jest do zrobienia — inżynier dołą jej wina -- Byłbym zaszczycony, gdyby zechciała pani odwiedzić moje skromne progi.

— Pan jest zbyt obcesowy — skarciła go Elwira ze śmiechem.

— Proszę mi wybaczyć. — Czekanowski zgął się w ukłonie — i przyjął ode mnie zaproszenie na obiad. Może pojedziemy do „Savoyu”?

Obiad zakropiony był obficie wódką. Elwira wpadła w doskonały humor i śmiała się niemal bez przerwy. Szarmancki ex-ziemianin zachęcony tym, a także pod wpływem alkoholu, pozwolił sobie na dość śmiałe wyrzucenia.

— Pani jest tego typu kobieta — mówił — który potrzebuje pięknej oprawy. Mam trochę rodowej biżuterii, którą udało mi się uratować. Nie ośmieliłbym się zrobić pani najładniejszej choćby propozycji, ale w duchu ubieram panią w te klejnoty. Pani wyglądałaby w nich pięknie. Jak królowa. Nie gniewa się pani chyba na mnie za wypowiedzenie tych myśli.

— Elwira uderzyła go lekko w ramię rękawiczką, którą się zabawiła.

— Pan ma niezdrówą fantazję — rzekła, śmiejąc się.

Zajęci sobą nie widzieli, że są obserwowani. Przy sasi-

Piotr Widzewski

(34)

CIEŃ ARENY

nim stoliku siedzieli spożywając obiad Pszczołkowski i kapitan Sławny, rzucając spojrzenia w kierunku Elwiry i Czekanowskiego.

— Teraz sobie dopiero przypomniałem, skąd znam tę panią — rzekł literat po namyśle. — To przecież medium „jasnowidza” Barnaby. Bardzo pociągająco w tej chwili wygląda. Można pozazdrościć jej towarzysowi.

Sławny odkrajał spokojnie kawałek mięsa, obłożył go kartofkami i kapustą, po czym cały misterny ładunek uniósł do ust. Dopiero po chwili rzekł:

— Ten osobnik interesuje mnie.

— Znać go? — spytał Pszczołkowski, znowu jednak musiał czekać na odpowiedź, gdyż oficer powtarzał właśnie operację z mięsem i dodatkami. Robił zaś to w taki sposób, że zdawało się — żadna siła nie byłaby w stanie mu przeszkodzić.

— Mało — odparł wreszcie, przełknąwszy kęs. — Wiem po prostu, jak się nazywa i gdzie mieszka. Poza tym jeszcze parę szczegółów.

— To niewiele ciekawego — literat wynurzył twarz z za wielkiego kufła piwa. — Nie rozumiem, czemu was ten typ interesuje.

Irytująca była rozmowa ze Sławnym z tymi ciągłymi przerwami. Pszczołkowski doczekał się jednak odpowiedzi.

— Ten człowiek to był obszarnek — rzekł kapitan. — Nigdzie nie pracuje ani nie prowadzi przedsiębiorstwa. A pieniądze ma bez liku. Ponadto — własna stajnia, rasowe psy, samochód, pięknie urządzone willa, luksusowe kobiety, futra — nie futra... Jakoś nie chce mi się wierzyć, żeby uczciwą drogą doszedł do tego wszystkiego. Taki już jestem za-

wodowo nieufny — oficer przerwał, wziął do ręki kufel z piwem i popatrzył nań pod światło, po czym dodał: — Zwłaszcza w stosunku do byłych obszarneków.

Pszczołkowski pociągnął Sławnego za rękaw. — Patrzcie — rzekł — oni piacą. I zdaje się bardzo dużo...

Istotnie Czekanowski zapłacił pokaźny rachunek i ruszył z Elwirą ku drzwiom.

— Tu w pobliżu mam zaparkowany wóz — rzekł, gdy znaleźli się na ulicy. — Czy nie przejechałaby się pani ze mną trochę za miasto. Takie piękne słońce...

Propozycja była zachęcająca, nic dziwnego więc, że Elwira zgodziła się. Przemknęła ulicą Piotrkowską, minęła Plac Niepodległości. Elwira odwróciła głowę, by nie spoglądać na chapitan cyrku Bradoli. Z przykrością wspominała Barnabę i własny tryb życia. Poczuła się w tym momencie bardzo, bardzo zmęczona.

Za to Czekanowskiemu usta się nie zamykały. Opowiadał o swoim dawnym majątku, o chłopcach, którymi gardził, o wizytach u sąsiadów, o koniach gogowych i pod wierzch, wreszcie i portretach przodków.

— Jest w nas — ziemianach coś — mówił, przyspieszając jazdę za rogatkami miasta — co pozwala nam górować nad innymi, nawet w tak oplakanych czasach jak obecnie. Poznaliśmy się nawzajem wręcz intuicyjnie. Byli ziemianin, który dziś prowadzi kiosk z wodą sodową, czyni to z taką godnością, że aż przyjemnie spojrzeć.

Powrócili do miasta wieczorem. Tym razem Elwira przyjęła zaproszenie Czekanowskiego i znalazła się w jego willi. Inżynier sam przygotowywał zimną kolację i trunki. Robił to ze smakiem znawcy. Elwira rozciągnęła się wygodnie na miękkim tapczanie, obłożonym masą poduszek. Do róg jej tuliły się dwa psy.

Wróciła do cyrku bardzo późno, ale nie pozwoliła Czekanowskiemu odprowadzić się. Nie chciała, by dowiedział się, gdzie ona mieszka i czym się trudni.

(c. d. n.)